Nr 120. Dnia 4 Czerwca 1872 r. Wtorek. Dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1872 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Saturniny Panny.
Środa: ŚŚ. Bonifacego M. i Walerji.
Czwartek: S. Norberta Biskupa.
Piątek: S. Roberta Op. i *Serca Jerusow.*

Wschód słońca o godzinie 3 minut 44
Zachód „ „ 8 „ 12.
Długość dnia godzin 16 minut 28
Przybyło „ „ 8 „ 58

Adres Redakcji „Kurjera Warsz“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Sobota: S. Maksymiljana i Medarda.
Niedziela: *3 po Św.* ŚŚ. Pryma i Felicjana
Poniedziałek: Małgorzaty Król. Szw.
Wtorek: S. Barnaby Ap.

— *Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z 18-go maja 1872 roku.*

Zważywszy, że w artykule o ulicznych nieprzyzwoitościach, wydrukowanych w Nr 129 gazety *Sowremiennyja Izwiestja*, zawierają się wyrażenia, poniżające godność zawodu wojskowego i w najwyższym stopniu ubliżające dla honoru armji— minister spraw wewnętrznych, na zasadzie p. II Najwyższego ukazu z 6-go kwietnia 1865 roku i art. 29 rozdz. II Najwyżej zatwierdzonej tegoż dnia uchwały rady państwa, i zgodnie z wnioskiem rady głównego zarządu do spraw prasowych, *postanowił*: udzielić *drugie* ostrzeżenie gazecie *Sowremiennyja Izwięstja*, w osobie redaktora-wydawcy, radcy stanu Gilarowa-Płatonowa.

(Dz. War.)

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 140 wydanym, zamieszczono:* Ponieważ pora obecna jest najodpowiedniejszą, do uskuteczniania robót około odnawiania na zewnątrz domów, przeto zwracając na to uwagę Kommissarzy Policyjnych—polecam dopilnować, ażeby właściciele tych posessij, które potrzebują odnowienia nie zaniedbywali przystępować do takowego.

(G. P.)

— *Zarząd Szpitala Czasowego na Pradze*, ma honor zawiadomić, że w dniu 11 (23) Czerwca r. b., odbędzie się w Parku Aleksandrowskim na Pradze, na dochód Szpitala, zabawa zwana **WIANKI**, a w dniu 17 (29) t. m., zatwierdzona już przez JW. Ministra Spraw Wewnętrznych zabawa z loterją fantową; donosząc o tem jednocześnie, zarząd odwołuje się do ogółu, mającego na względzie dobro cierpiących, aby nie odmawiał współudziału bądź w nadsełaniu wprost do Kancellarji Szpitala fantów, bądź w doręczeniu takowych uproszonym Członkom Komitetu, lub zakupując bilety na loterję, dziś już w rękach upoważnionych osób znajdujące się.

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności publicznej.* Izydor, Bernard, Henryk i Józef, bracia Kaftalowie celem uczczenia pamięci ich ojca niegdy Szoela Kaftal, w d 10 (22) Lipca 1857 r. tu w Warszawie zmarłego, summę 7,500 rs. na korzyść instytucji dobroczynnych darowali pod warunkiem, iżby pomiędzy innemi kwota rs. 150 procentu corocznie użytą była w jednym roku na wyposażenie ubogiej panny starozakonnej, drugiego roku na wspomożenie podupadłego kupca; zaś kwota rs. 120 procentu, żeby także corocznie użytą była dla podziału tytułem wsparcia pomiędzy ubogich starozakonnych, wstydzących się żebrać.

Kandydaci ubiegający się o wsparcie w summie rs. 150, powinni do podań swoich dołączyć następujące dowody:

a) Świadectwo Kommissarza Policji Wykonawczej właściwego cyrkułu, że kandydat jest stałym mieszkańcem tutejszego miasta.

b) Świadectwo przez czterech tutejszych wiarogodnych kupców jakiego bądź wyznania, udzielone pod względem stanu ubóztwa i co do przyzwoitego prowadzenia się, przynoszące dowód, że ubiegający się zasługuje na wsparcie.

Kwalifikacją zaś do pozyskania wsparcia z funduszu rs. 120, stanowić będzie udowodnienie pochodzenia z familii Kaftalów, lub poświadczenie dwóch członków Komitetu ustanowionego do podziału wsparcia z pomiędzy krewnych zmarłego Kaftala, uprawadniające, że żądający wsparcia, pochodzi z rodziny Kaftalów i na wsparcie zasługuje; zaś co do innych nienależących do familii Kaftalów, świadectwo opiekuna cyrkułowego wyznania Mojżeszowego, że kandydat jest moralnego prowadzenia się; że był niegdyś w stanie zamożnym, a obecnie chociaż jest biednym, wszelako żebraniną nie trudni się; nadto świadectwo Kommissarza Policji Wykonawczej właściwego Cyrkułu, że żądający wsparcia, jest tutejszym stałym mieszkańcem.

Kandydaci wykwalifikowani posiadający małoletnie dzieci, mają pierwszeństwo przed bezdzietnymi.

Wsparcia tak w kwocie rs. 150 jak również i rs. 120 wybranym, doręczone będą w rocznicę śmierci niegdy Szoela Kaftala, jeżeli w dniu tym nie przypadnie jakie święto Dworskie lub uroczyste Kościoła Chrześciańskiego lub wyznania Mojżeszowego; w takim bowiem razie doręczenie w dniu poprzednim lub następnym dopełnione będzie.

Prośby winny być podane wraz z dowodami do nich dołączonemi, na stemplach ceny właściwej, pod adressem Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności publicznej, najdalej do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., bowiem po tym terminie, lub nie poparte dowodami powyżej wskazanemi, bez skutku i odpowiedzi pozostaną.—Członek Zarządzający czynnościami Rady, Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan, *A. Zaborowski.*

— Zarząd ruskiego Towarzystwa dobroczynności w Królestwie Polskiem, ma honor prosić najuprzejmiej pp. członków Towarzystwa, aby się zebrali na ogólne zebranie, które odbędzie się 28 maja (9 czerwca) o godzinie 1 ej z południa w Warszawie, w sali klubu ruskiego. Na tem zebraniu odczytane będzie sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok ubiegły, to jest od 1 kwietnia 1871 roku do 6 maja 1872 roku, odbędą się wybory na członków zarządu i przedstawione będą ogólnemu zebraniu niektóre projekta zarządu.

(Dz. War.)

—B— Teza którą z rozmaitych stron przedstawiał Feuillet, w swoim repertuarze dramatycznym, teza niewierności małżeńskiej, ujęta została w parę scen dyalogowanych przez tego utalentowanego pisarza i podana publiczności w formie przysłowia dramatycznego p. t. „Za i przeciw.“ Nie potrzebujemy tu zwracać uwagi na to, jakiego zasobu zręczności, lekkości, jak kunsztownego wykończenia potrzeba, ażeby drobnostka taka, miała, w braku innej, wartość artystyczno-literacką. Wyrzec się wszystkich środków jakie daje plan dobrze obmyślany, szeroki traktowanie przedmiotu, sytuacje dramatyczne, z których właśnie najlepiej na jaw wychodzą owe *pro* i *contra* tezy przeprowadzonej przez kilka aktów,—i zamknąć rzecz całą w rozmowie dwóch osób, unikając przedewszystkiem utartych ogólników,—trudna to doprawdy sprawa, a że nawet tatent potknął się tu może dowodzi właśnie przedstawiony wczoraj djalog.

* *
*

Nikt zapewne nie może żądać, ażeby w przysłowiu dramatycznem rozwiązywana była jakaś kwestja społeczna, tem bardziej tak ważna jak doniosłość winy popełnionej w wiarołomstwie przez męża lub przez żonę; ale wolno spodziewać się, że kwestja taka naszkicowana przynajmniej zostanie lekko, wytwornie, dając pozór do gawędki dowcipnej, obfitej w wycieczki w sferę paradoksów do których obie strony, nie biorące rzeczy na serjo, często uciekać się muszą. W pośród takich paradoksów, zabłąka się czasem głębsza jaka obserwacja, odsłaniającą pewną część prawdy: i zwykle na takiej obserwacji oparte jest rozwiązanie, jeśli to rozwiązaniem nazwać można, jakiejś mikroskopijnej intryżki, czy węzła utrzymującego zajęcie widza. W ogóle potrzeba żeby autor chciał czegoś dowieść choćby w sposób najpowierzchowniejszy, inaczej żadne błyski dowcipu nie oszczędzą widzowi znużenia a nawet nudy.

* *
*

„Za i przeciw“ jest nudne, tego niezaprzeczy największy zwolennik Feuilleta, a po ostatniej scenie tej drobnostki, każdy się zapytuje dla czego autor kazał przez trzy kwandranse rozmawiać z sobą dwóm osobom? Piękna margrabina, żona młodego męża, wieczorem z nudów, robi na drutach szal dla swego staruszka. W czasie tego prozaicznego zajęcia, niezbyt na korzyść męża przemawiającego, dochodzi ją list bezimienny ostrzegający, że margrabia wybiera się na schadzkę miłosną za półgodziny. Jeszcze młoda kobieta nie zdołała ochłonąć ze zdziwienia, żalu i gniewu, kiedy wchodzi mąż elegancko ubrany, oznajmiając iż jedzie do klubu. Kłamstwo rozdraźnia margrabinę, która z przekąsem odzywa się o tym wyjeździe, a gdy mąż posądza ją o zazdrość, wszczyna ową rozmowę o niewierności małżeńskiej, stawiając draźliwe pytanie, czyja wina cięższa. Tu mąż występuje z argumentami na które się zdobyć może pierwszy lepszy filister wykładający swej połowicy artykuły kodeksu matrymonialnego: mówi tedy o tem jako mężczyzna nie wprowadza niesławy pod dach rodzinny, kobieta zaś kala rodzinne ognisko i tym podobne wysnuwa wywody. Żona oponując, pozostaje na gruncie sarkastyczno-żartobliwym i pozwala mężowi iść do żółtej peruwianki, która ma na niego oczekiwać.

* *
*

Po odejściu męża, margrabina udaje odwagę i obojętność, ale łzy gwałtem cisną jej się do oczów. Zawsze to przykro wiedzieć, że w tej chwili mąż którego się kocha, zapomina o nas przy innej. Boleść ta jednak trwa niedługo,—pokojówka margrabiny donosi jej, że owa peruwianka rywalka, mieszkająca w sąsiedztwie, wyjechała właśnie z jakimś dandysem który zdołał wyprzedzić margrabiego. Wkrótce też niewierny małżonek powraca, a wtedy role się zmieniają. Dobry humor z którym margrabia wychodził z domu, jest teraz niecodstępnym towarzyszem margrabiny, która zbrojna w dodatku w drugi list otrzymany podczas krótkiej nieobecności męża i donoszący o przybyciu z dalekiej podróży dawnego jej wielbiciela,—wzbudza w mężu niby lekki cień zazdrości i korzysta z tego ażeby poraz drugi rozpoczętą poprzednio kwestję traktować. Ale tym razem sama głos zabiera, broniąc swojej płci, co prawda nierównie dowcipniej aniżeli margrabia występujący w obronie rodzaju męzkiego. Niedoszły wiarołomca silny jednak przypadkową niewinnością, chętnie czyni us tępstwo żonie, przyznając, że w zdradzie małżeńskiej, wina męża nie mniejszą jest od winy żony. Margrabina pierunuje na mężczyzn i... i życzy dobrej nocy swemu mężowi. Jakto i to wszystko zapytacie? O nie, bynajmniej, autor miał w rezerwie jeden bardzo potężny argument. Pożegnawszy się z mężem, margrabina siada przy lustrze i zaczyna rozbierać głowę. Złote sploty cudnych włosów spadają na okrągłe ramiona młodej mężatki, odbijając wyzywająco od czarnego aksamitu sukni. — Oczy margrabiny błyszczą przy świetle kandelabrów, lica goreją rumieńcem wywołanym przez gorącą dysputę. Mąż spogląda na te skarby, z pokorą prosi o pozwolenie poświecenia żonie do pokoju graniczącego z buduarem w którym się scena odbywa,—i po solennych przeprosinach, pozyskuje to pozwolenie. Argument ten bynajmniej nie metafizyczny ani teoretyczny, przekonał zapewne męża, ale nie mógł przekonać ani nas ani was czytelnicy, wiemy bowiem dobrze, że na podobne argumenta mogła się była zdobyć i owa żółta peruwianka. W ogóle biorąc „Za i przeciw“ jest utworem błahym, nie odznaczającym się nawet zwykłemi cechami talentu Feuilleta. O dowcipie, głównej przyprawie podobnego rodzaju kreacji, nie możemy nic pewnego powiedzieć, wiele bowiem zniknąć musiało w nieudolnem tłómaczeniu tej drobnostki. Nie pojmujemy doprawdy reżyserji, która przepuszcza w przekładzie takie błędy jak *prawo talionu* (la loi du talion) zamiast „prawo odwetu“ lub dosłownie przepolszczone wyrażenie *va te promener!* (idź na spacer) które należało innem odpowiedniem zastąpić.

* *
*

Pani Bakałowicz wycieniowała rolę margrabiny wybornie. Artystka ta wstępiwszy na drogę wszechstronnych i poważnych studjów dramatycznych, po porzuceniu jednego tylko rodzaju ról, który długo wyłącznie uprawiała,—każdy krok na tej drodze znaczy nowem i zasłużonem powodzeniem. Pana Swieszewskiego, znowu niestety, pamięć ciągle zawodziła. Zdanie zatem o grze jego, zachować musimy aż do usunięcia tej technicznej, ale ważnej niedokładności.

* *
*

Widowisko rozpoczęło się od dramatu „Robotnicy“ w którym p. Dłużewski zastępował chorego p. Tatarkiewicza w roli Marcelego. Młody debiutant widocznie nie szczędzi starań, ażeby nie psuć ról w zastępstwie mu powierzonych. Pan Dłużewski powinien przedewszystkiem pracować nad głosem, który go często zawodzi.

Wiadomości miejscowe.

— Od trzech dni mamy ciągłe deszcze. Wczoraj od rana widać było nadciągające od południo-wschodu czarne chmury. W niższych tymczasem warstwach powietrza wiał wiatr północno zachodni, a więc wsteczny poprzedniemu. O godzinie 3 po południu zaczął padać z górnych chmur deszcz. Dolne chmury przemykały się jednak ciągle nader szybkiem ruchem wśród strumieni spadającej na nich wody. Było to przykład nie często się przytrafiającego zakłócenia chmur.

— Od czasu przejścia w inne ręce, Żegluga parowa na Wiśle, okazuje nieustanną ruchliwość. W każde święto statki przewożą tłumy publiczności na Saską Kępę, na Bielany, a dawniej i do Jabłonny i dalej nawet bo do Zakroczymia. Te ostatnie kursa od pewnego czasu ustały, z braku odpowiedniej liczby zwolenników.

Obecnie na każdę niedzielę lub święto Zarząd Żeglugi ogłasza rozkład jazdy parostatków. Otóż byłoby wielką dogodnością dla publiczności, a korzyścią dla Żeglugi, gdyby rozkłady te były stałe, tym bowiem sposobem publiczność przyzwyczaiłaby się do tych wycieczek i chętniej by brała w nich udział. Przejażdżki naprzykład do Jabłonny dla tego nie miały dość zwolenników, że były nowością. Zwolna publiczność warszawska przyzwyczaiłaby się do nich

i Jabłonna weszłaby na listę miejsc spacerowych. Odrazu niepodobna tego osiągnąć, najgorzej zaś jest robić jakiekolwiek przerwy w wyprawianiu parostatków, gdyż publiczność niepewna czy znajdzie środek komunikacyjny, woli udać się tam, gdzie nie obawia się zawodu.

= W dniu 3 Czerwca 1830 r. otwartym został w Warszawie za rogatkami Wolskiemi dom przytułku i pracy.

= W przyszłą niedzielę, jeżeli pogoda posłuży ma być urządzonem pierwsze widowisko w amfiteatrze w Łazienkach.

= Pan Sznitzer były dyrektor chóru synagogi przy ulicy Daniłowiczowskiej zamierza po uzyskaniu zezwolenia, urządzić pod własnem i przybranych nauczycieli kierownictwem, szkołę śpiewu dla kształcenia kantorów i chórzystów. W niektórych synagogach w Niemczech zaprowadzone są już organy. U nas słychać było także o zamiarze urządzenia organów w pomienionej synagodze.

= W tutejszych księgarniach pojawiła się nowość. Jestto książeczka p. t. „Katy i ofiary kommuny paryzkiej", szczegóły ze źródeł autentycznych zebrane i wydane przez p. L. R.

= Biuro informacyjne onędzy wyjątkowej ogłasza, że od dnia 1 kwietnia do dnia 1 Maja r. b. wpłynęło do jego kassy z ofiar publicznych rs. 356 kop. 70, którą to summę Biuro rozdzieliło pomiędzy 127 ubogich rodzin bez różnicy wyznani.

= Towarzystwo dobroczynności w Lublinie ogłasza, że z loterji fantowej urządzonej w ogrodzie miejskim w dniu 19 marca r. b. zyskali tameczni biedni *netto* 876 rs. 15$_{1}/^{2}$ kop. Dochodu *brutto* było 1000 rs. kop. 50 $_{1}/^{2}$. Czynsz z budowli w ogrodzie zajętej na namiot loteryjny wynosił 20 rs.

= Synod tegoroczny, Ewangelicko-Reformowany, ma się odbyć w dniu 10 b. m. Zgromadzeni obradować będą w kościele przy ulicy Leszno.

= Od dnia 24 maja do dnia 31 tegoż miesiąca w Warszawie zapadło na ospę naturalną osób dorosłych 16, dzieci 22; umarło dorosłych 1 dzieci 2. Z pozostałych chorych wyzdrowiało dorosłych 15, dzieci 25. Od czasu pojawienia się ospy, według urzędowych sprawozdań ogłaszanych od dnia 13 stycznia r. b., z chorych dorosłych wyzdrowiało 187 osób i 158 dzieci, umarło zaś dorosłych 36 i dzieci 37.

= We czwartek w operetce Suppégo p. n. „Piękna Galatea", rolę Pigmaljona grywaną przez pana Cieślewskiego wykona p. Mikulski.

= Przedstawienia w Teatrze letnim rozpoczną się podobno nieodwołalnie w dniu 16-tym bieżącego miesiąca czterоaktową farsą: „Robert i Bertrand" z której próby już się odbywają na scenie Teatru Rozmaitości.

= Kilku literatów skupiwszy swoje siły zamierza wydać: „Rocznik Kaliski" na rok 1873.

= Wielkie dobra Grójec pod miastem Stawiszynem w gub. Kaliskiej nabył hr. Kwilecki za rs. 163,000 na licytacji ogłoszonej przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie.

= W Kaliszu niemieszka ani jeden dentysta; z professjonistów jest tam jeden tylko zdolny introligator i jeden tokarz.—Znajdą się Niemcy.... Czyby nienależało ich uprzedzić.

= Redakcja Kaliszanina zbiera ofiary na pomnik grobowy dla Doktora medycyny Boese'go, który się dobrze zasłużył mieszkańcom miasta i okolic.

= Zeszyt trzeci Przeglądu postępów nauki lekarskiej za rok 1870 wyszedł w tych dniach z druku. Mieszczą się w nim: Medycyna sądowa opracowana przez Dra St. Witkowskiego, choroby kobiet (Gynekologja) przez Dra Gruella, Dentystyka przez Dra Aleksandra Schellera, Ostre choroby zakaźne przez Dra A. Fabiana, i Fizjologja przez doktora A. Stockmanna.

= W tych dniach kilku ludzi pracowało przy urządzaniu nowych alei w ogrodzie Saskim. Zwieźli oni taczkami na środek drogi ziemię i zabierali się właśnie do rozsypania jej wzdłuż nowourządzanej alei, gdy nadeszła południowa pora. Po obiedzie i przespaniu się, robotnicy wzięli się do pracy, ale przyjemnie się zdziwili niezastawszy wcale kup ziemi a aleję zrównaną lepiej niż grabiami. Całą robotę rozrzucenia ziemi i wyrównania jej wykonały w ciągu dwóch południowych godzin przechodzące nieukończoną jeszcze aleją panie. Naturalnie czynności tej dopełniły nie łopatami i grabiami ale ogonami sukien. Nigdy jeszcze zapewne nie używano kosztowniejszych narzędzi zwłaszcza do tak prostej roboty. Wdzięczni robotnicy składają z tego powodu swym dobroczynnym wyręczycielkom podziękowanie upraszając, by częściej chciały im ułatwiać zajęcia przy porządkowaniu ogrodu.

= Przed niedawnym czasem w składzie braci Lesser przy ulicy Rymarskiej spostrzeżono brak znacznej ilości rozmaitych towarów. Sprawcą kradzieży okazali się trzej subjekci sklepowi zbiegli natychmiast do Gdańska, Ponieważ przedsiewzięto środki w celu ich ujęcia, zbiegi opuścili Gdańsk i udali się do Krakowa i tu ich właśnie ujęto w chwili, gdy przyszli na pocztę po listy adressowane do nich poste-restante. Obecnie prowadzi się śledztwo w całej tej sprawie i korrespondencja w celu wydania sprawców kradzieży.

= Kilka dni temu w Łowiczu, niedaleko za miastem postrzeżono człowieka pozbawionego życia, wiszącego na drzewie w lasku. Był to starzec siedemdziesięcioletni, izraelita. Po bliższem opatrzeniu pokazało się, że odebrała sam sobie życie, lecz nadto śledztwo sądowe wykryło, iż pobudką po tego czynu była kłutnia z żoną, również już jak mąż zgrzybiałą. Energiczniejsza od męża małżonka przy sporze od słów przeszła do czynów, co tak oddziałało na męża, iż postanowił się zabić, i nieszczęsne postanowienie to wykonał. W tym razie miał słuszność Balzak, gdy mówił: że na dnie każdej zbrodni szukać należy kobiety.

= Na wyborach odbytych w Płocku w d. 31 maja i 1 czerwca r. b. pod przewodnictwem pana Gustawa Zielińskiego, właściciela dóbr Osiek, wybrani zostali do Komitetu p. Pisarzowski Adam, właściciel dóbr Chrzanowo, Bronicze; do Dyrekcji Głównej p. Klimkiewicz Antoni, właściciel dóbr Goślice; do Dyrekcji Szczegółowej pp. Komierowski Ludwik z Goślic, Choromański Jan z Łodzi i Brodzięcina, Zboiński Marceli z Leszczyna Szlacheckiego, Zawadzki Józef z Myślakowa, Rosciszewski Zygmunt z Borowic, Soluzowski Felicjan z Kamienicy. Na przewodniczącego przyszłym wyborom wybrano p. Glinkę Mikołaja, właściciela dóbr Szczawina; a na zastępcę jego pana Gniazdowskiego Marcina właściciela dóbr Czarnichowa. Wszystkich głosujących było 226.

= Wkrótce ma się ukazać w przekładzie w jednem z pism tutejszych słynna powieść angielska Thackeraya: „Targ na próżności" (Vanity fair), a także, jak nam powiadano, jest już na ukończeniu przekład angielskiej powieści panny Braddon, pod tytułem: „Zwycięstwo Eleonory."

= Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły następujące obrazy: Aleksandra barona Korffa: „Portret na koniu J. C. Mości"; Burawskiego „Krajobraz z okolic Warszawy"; Maksymiljana Gierymskiego „Wieczornice"; Fechnera „Na mogile"; Dukszyńskiej „Portret damy pastel"; Kaczorowskiego „Ś-ty Mikołaj"; Pillatego Ksawerego „Stajnia"; Kondratowiczowej „Bukiet z chleba".

= Wyszedł już z druku bieżący zeszyt „Bibljoteki Warszawskiej". Oprócz artykułów prowadzonych w dalszym ciągu zeszyt ten zawiera o ile się na pierwszy rzut oka wydaje, poważną pracę historyczną o Janie Łaskim (młodszym) reformatorze kościoła w połowie XVI wieku.

= Kronikarz czasopisma: „Niwa", donosi co następuje: Z prawdziwą przykrością przychodzi nam opisać fakt szczególnego rodzaju, któremu mieliśmy sposobność przypatrzeć się w pierwszy dzień Zielonych Świątek, na stacji drogi żelaznej Pruszków. Żyd jakiś w podeszłym wieku będący, trzymał młodego chłopca silnie za klapę od odzienia, krzycząc kilkakrotnie na głos: „ja cię nie puszczę, musisz zostać przy twoim ojcu". W rysach twarzy starca przebijała się rozpacz i boleść, na twarzy chłopca widocznem było pomięszanie, a jegomość pewien o rysach twarzy giermańskich, który zapewne był przyczyną tej rozpaczy i boleści starca, stał opodal zupełnie spokojnie. Towarzysząca mu pani żywiej sprawą się zajmowała, starając się nakłonić garnącą się licznie publikę do oswobodzenia chłopca z rąk starego ojca, przyczem zagadkowe zajście wyjaśniała lakonicznie wypowiedzianem zdaniem: *er will Christ werden* (on t. j. młody człowiek, chce zostać chrześcijaninem). Z tego, jako też z opowiadania starca, który chłopca z rąk nie popuszczał, dowiedzieli się obecni, że chłopiec ten jest synem jego, a ów spokojny jegomość członkiem niemieckiego towarzystwa missjonarzy, mającego siedlisko swe w Warszawie. Towarzystwo to nie mogąc jakoś poradzić sobie z żydami pełnoletniemi, stara się przynajmniej małoletnim zbawienie duszy zapewnić; skłania więc namową, lub innemi mniej lub więcej godziwemi sposobami chłopców i dziewczęta żydowskie do przyjęcia chrztu. Kogo zaś im się w ten sposób nakłonić udaje, uprowadzają potajemnie z domu rodzicielskiego do zakładu missyjnego dla dalszej nauki. Zakład ten ma istnieć tuż pod Warszawą, we wsi Józefowie (około Pruszkowa), której właściciel p. J...sz, sam neofita, jest w tem nawracaniu prawą ręką rzeczonego towarzystwa. Otóż udało się jednemu z tych missjonarzy złowić niewierną duszę w osobie syna owego starca. Właśnie odwoził go z Warszawy do Józefowa, gdy ojciec, puściwszy się w pogoń, w Pruszkowie dognał ich i dalszej podróży przeszkodził. Po niejakim czasie nadszedł żandarm i wtedy dopiero przystąpił do niego ów spokojny jegomość, a wyjaśniając łamanym rossyjskim językiem, że stary żyd bez najmniejszej przyczyny wszczął awanturę i gwałtem wstrzymuje młodego człowieka, udającego się z nim w podróż, zażądał przyaresztowania winnego. Na naleganie jednak obecnych, zaprowadzono do wójta wszystkich mających udział w zajściu. Obecna przy tej scenie publiczność, a między nią większa część z okolicznych wieśniaków i z niższych klass ludności warszawskiej, używającej przejażdżki świątecznej, wymownie dała poznać, że pomimo swego przywiązania do religji chrześcijańskiej, takiego rodzaju nawracania bynajmniej nie aprobuje. O podobnych nawracaniach niejednokrotnie słyszeliśmy, a miejscowi mieszkańcy poświądczyli o zdarzającem się znikaniu nieletnich dzieci żydowskich i potwierdzili opowiadanie starego żyda o istnieniu w Józefowie domu dla neofitów, złowionych przez niemieckich missjonarzy ewangelickich. W domu tym przysposabiają się nietylko na wyznawców religji chrześcijańskiej, ale i na krzewicieli oświaty niemieckiej. Tak więc ci wielcy *kulturträgerzy* nie poprzestają na wciskaniu się zewsząd do krajów sławiańskich, na zalewaniu nas tłumami spekulantów wszelkiego rodzaju, bogacących się naszym kosztem, a często i krzywdą, na nabywaniu włości, majątków i fabryk naszych, lecz myślą także o tem, by obywatelom naszym zapewnić szczęście w życiu przyszłem, choćby za pomocą środków naruszających drogi dla każdego spokój domowy. Jakkolwiek zapatrywać się będziem na propagandę religijną, to jednak dla propagandy takiego rodzaju, jak opisana przez nas, możemy znaleść tylko słowa oburzenia, tembardziej, że wszelka propaganda powinna być legalną, i nie stać w sprzeczności z przepisami kodeksu karnego, jak to w danym przypadku ma miejsce.

= Firma Juljusz Kirschstein et Comp. prowadząca handel win w mieście naszem, przeszła na własność pana Ferdynanda Trachmauna. Zawiadamia o tem okólnik kupiecki rozesłany w końcu zeszłego miesiąca.

— *Gronu miłośników muzyki.* Z żądaniem takiego a nie innego programatu na koncert środowy w Dolinie Szwajcarskiej, zechcecie się panowie zwrócić do samego dyrektora Bilsego.

— *P. Wojciechowi Mir... studentowi Uniwersytetu.* W kwestji wystąpienia „Kurjera Swiętecznego" panuju nieporozumienie. Zechcasz pan osobiście przybyć do Redakcji któregokolwiek dnia, pomiędzy 11 a 2 z południa.

— *Dyrekcji Tow. Ak. Łazienek na Zjezdzie.* Wiadomość nadesłana wydrukowaną być może tylko za opłatą w odpowiedniej rubryce.

— *Panu X.*—Bezużyteczna praca. Wiersz słaby, nie kwalifikuje się do druku.

— *P. Ksaweremu B..*—Przedwczesnem jeszcze byłoby zabieranie głosu w kwestji wyższości jednej z dwóch Encyklopedji ogólnych, jakie dziś współzawodniczą ze sobą. Za wskazówki dziękujemy. Uważalibyśmy za właściwe, abyś się pan z opinjami swemi zwrócił bezpośrednio do obu wydawnictw, w czem do kótrego należy.

— **W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, stróż domu Nr. 7 przy ulicy Miodowej Jakób Dąbrowski, dymisjonowany żołnierz, będąc w stanie pijanym, wyskoczył z okna 3-go piętra na podwórze i zabił się na miejscu. O wypadku tym zawiadomiono Sąd i ze strony Policji zarządzono dochodzenie.**

— **W tymże cyrkule, Aleksander Buga, kowal, powrócił do mieszkania swego w domu pod Nrem 10 przy ulicy Rybaki, z mocno zranioną głową, co jak objaśnił spotkać go miało w sali tańców na Starem Mieście. Buga odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus, i o wypadku tym ze strony Policji zarządzono dochodzenie. (G. P.)**

= Piszą nam z Mińska, że *24* maja, pan Michał Jelski, amator skrzypek, dawał koncert ze współudziałem innych amatorów, na dochód pewnej biednej rodziny. Koncertant grał 9 koncert Beriot'a i „Di tanti palpiti" Paganiniego. Publiczność była zadowolona, a biedna rodzina wcale znaczny zasiłek otrzymała, więc cel był osiągnięty.

= „Kijewlanin" ze źródeł urzędowych podaje wiadomości o cholerze w gubernjach Kijowskiej i podolskiej, z których dowiadujemy się, że w dniu 13 maja pozostawało chorych w powiatach: Kamienieckim 81; Proskurowskim w gub. Podolskiej, 51. W gub. zaś Kijowskiej cholera panowała w powiecie Humańskim od 16 kwietnia do 1 maja, zachorowało 6 osób, umarło 3, pozostało w kuracji 3.

= Korrespondent „St. Petersburskich Wied." pisze z Liflandij o strasznych spustoszeniach, jakie sprawił huragan w dniu 10 maja. Spustoszenia trudne są do opisania. Majętności Rammenhoff i Kempenhof, zrujnowane zupełnie; a cerkiew w Kempenhofie zniszczona do fundamentów. Jeden młody pastuch w kawały poszarpanym został. Konie z narzędziami rolniczemi unoszone były wichrem i porozbijane o drzewa. Grad przytem padał wielkości pięści. Na przestrzeni wiorst czterdziestu, na szerokość jednej wiorsty, kędy przeszła ta powietrzna trąba, wszystko zniszczone, drogi pozawalane. Najstarsze drzewa powy-

rywane z korzeniami. Straty obliczają w dwóch tylko majątkach: Rammenhofie i Kempenhofie od 80 — 100 tysięcy rubli. Włościanie stracili wszystko w jednej chwili.

Z Lublina.— Po kilku dniach nieobecności powracam do mego rodzinnego grodu i o zdziwienie dostają mi się bolesne wymówki ze strony tych, którym jak najlepiej życzę. Podobno poprzednia korrespondencja moja narobiła tu strasznego hałasu i oburzenia przeciw nowej dyrekcji. Ale za co??!.. Chciałbym uderzając się w piersi wołać *mea culpa*, ale na prawdę nie mogę. Bo czyż to jest obrazą dla publiczności lubelskiej powiedzieć, że jedna jej część jest wykształconą i popierającą teatr, a druga zupełnie dla niego obojętna, i że tę obojętną powoli sumienne starania dobrej i możliwie wyższej od poprzednich dyrekcji może przez czas, pracę i wytrwałość przerobić i podnieść. Czy to nie jest zadaniem każdego *uczciwego* teatru.? Czyż Lublinianie sami nie wytykają palcem osoby, które wcale lub rzadko bywają w Teatrze?

A biegano podobno aż na pocztę dowiadywać się kto jest tym wyrodnym odstępcą kalającym swoje własne gniazdo. Ale poczta milczała.... jak grób. Zresztą dziś nikt się nie dowie kto jestem...a gdy czas przyjdzie ku temu podpiszę się całem nazwiskiem i imieniem.

O Teatrze donieść wam mogę, że grano dwie sztuki *niegrane w Warszawie* dotąd i że najlepiej według mego przekonania odegranemi sztukami były: „Broń Niewieścia" Benedixa „Qui pro quo „J. Korzeniowskiego, „Odludki i Poeta „Alex. hr. Fredry, „Apetyt i Zaloty" „Północnym Pociągiem" Meilhac i Halevy. Dla nas mamy już dobre pojęcie o zdolnościach artystów. Bardzo się nam podobali oprócz dawniej znanych sprawiedliwie wysoce cenionych jak Czapska, Bajerowicz, Kwiecińska, jak Texel którego doskonale znacie, Holzmann, Kwieciński, panna Hennemann i pan Prochazka. Oboje odznaczają się jedna wielkiemi zdolnościami scenicznemi i widoczną starannością, drugi prawdziwym i można powiedzieć znakomitym talentem. Z kilku bardzo podobnych do siebie ról powierzonych mu przez dyrekcję zrobił *kilka typów* z niezmiernie artystycznem cieniowaniem szczegółów. Jest to aktor w rodzaju ś. p. Panczykowskiego ma się rozumieć, mniej wyrobienia ale bodaj czy nie więcej werwy. Nic dziwnego święty ogień młodości gore w piersi. Są sztuki w których wydaje się dojrzałym rutynistę tak spokojny i pewny siebie na scenie. Wojciechowski grał raz tylko, sądzić za tem go nie możemy a Stankiewicz, panna Gurbska i kilku innych młodych, to materjały które dopiero urabiają się. Szczęść Boże niech się urobią.

W ogóle szczerze i sumiennie przyznać można, że praca i dbałość widoczna, a z tą pomimo chwilowych i malutkich a nizkich intryg, pójść musi dobrze. Zapowiadają nam wkrótce kilka *operetek*, których jako prawdziwi synowie bieżącej chwili łakomi jesteśmy niezmiernie, przyrzeczenie choć nic nie mówi o Offenbachu, bo nam zapewnia wystawienie: *Dzwonka*, Donizettego; *Żaków*, Hoffmana, i jakiejś drobnej operety Hérolda, już nas cieszy, i będziemy śpiewać wychodząc wieczorem z teatru na nutę sympatycznej naszej primadonny. Ale poznaliśmy już naszego bassa, piękny głos. Czekamy na barytona i tenora.—L. L. B.

┼ Wczoraj w kościele Powązkowskim, po odprawieniu żałobnej Wotywy za spokój duszy ś. p. Marjanny Magdaleny z Bojarskich 1 go ślubu Broniewskiej, 2-go **Kobierskiej**, odbyło się poświęcenie grobu i przeniesienie zwłok nieboszczki. — 5186—

┼ W dniu 2-gim b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie 11-ej w nocy, zszedł z tego świata po krótkiej lecz ciężkiej słabości, Ferdynand **Ludwig**, kupiec, w wieku lat 67. Pozostali: żona, syn, córka i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, we środę o godzinie 6-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —5143—

┼ W dniu 6-tym b. m., t. j. we czwartek, o godzinie 10-ej z rana, jako w dzień urodzin, ś. p. **Urbana Majewskiego**, Pułkownika, b. Naczelnika Straży Ogniowej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w kościele Powązkowskim, za spokój duszy jego; na które pozostała żona z dziećmi i familją, Krewnych i Przyjacioł zaprasza. —5133—

┼ W dniu 3 czerwca r. b., zmarł po długiej i ciężkiej chorobie **Ostaszewski** Ludwik, Artysta Baletu Teatrów Warszawskich przeżywszy lat 46. Pozostała żona i córka zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów na wyprowadzenie zwłok w dniu 5 b. m., to jest w środę, o godzinie 4 tej po południu z kościoła Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej na cmentarz powązkowski.

┼ W dniu 3 b. m., i r., po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zakończył życie w wieku lat 73 ś. p. Jan **Diermajer**, Obywatel. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 5 b. m., o godzinie 11-tej z rana w kościele Ś go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 7-ej wieczorem, na które stroskana żona z dziećmi zapraszają. —5179—

┼ We wsi Słowikach, powiecie kozienickim, zmarł Konstanty **Dyski**, b. officer b. wojsk polskich.

— *Towarzystwo Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej.*—Rada Zarządzająca odpowiednio do §§ 33, 34, 35, Ustawy Towarzystwa, ma zaszczyt wezwać Akcyonaryuszów Towarzystwa na Zgromadzenie Zwyczajne, odbyć się mające w dniu 16 (28) czerwca r. b. o godzinie 11 zrana, w Biurze Zarządu przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 66. Dla zasiadania na Ogólnem Zgromadzeniu, Akcyonarjusz posiadać winien najmniej dziesięć Akcji. Akcje te złożone być mają najpóźniej do dnia 3 (15) czerwca r. b. do godziny 3 po południu, w Warszawie w Kassie Głównej Towarzystwa; za granicą w tymże terminie: w Berlinie w domach handlowych Jos Jaques oraz Feig et Pinkus, w Amsterdamie: w domu handlowym Lippman Rosenthal et Comp.. Swiadectwa wydane na złożone do zachowania Akcje lub depozyt ich w Banku Polskim, w liczbie najmniej dziesięciu, daje prawo do otrzymania kart wnijścia na Zgromadzenie Ogólne, jeżeli skład Akcji nastąpił w terminie powyżej przez Radę Zarządzającą oznaczonym.

Do składających się Akcji dołączony być winien wykaz numerów tychże akcji, w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach spisany, i podpisany. Jeden egzemplarz poświadczony przez kassę, doręczony będzie składającemu akcje, jako dowód przyjęcia depozytu. Za okazaniem takiego kwitu depozytu, udzielone będą u wnijścia do sali Posiedzeń, karty wejścia imienne i osobiste z oznaczeniem liczby głosów i odpowiednią liczbą kartek do głosowania.

Akcyonarjusze pragnący korzystać z prawa wyznaczania Zastępców, udzielą Zastępcom swoim pełnomocnictwo na papierze bez stempla.

Po odbytem posiedzeniu, akcje deponowane wydanemi zostaną deponentom, za zwrotem wykazu, opatrzonego kwitem depozytowym kassy, o którym wyżej była mowa.

W myśl § 38 Ustawy Towarzystwa, żaden Akcjonarjusz w osobie swojej więcej nad dziesięć głosów łączyć nie może. (1—2) —5168—

— *Bank Handlowy w Warszawie.*—W powołaniu się na ogłoszenie Zarządu Rossyjskiego Wzajemnego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podaje niniejszem do wiadomości, że wypłaca codziennie w godzinach kassowych kupony płatne od Listów Zastawnych, oraz Listy Zastawne wylosowane Rossyjskiego Wzajemnego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego brzęczącą monetą, lub po kursie pół imperjałów na ostatniej giełdzie Petersburgskiej notowanym.—5166.

BIURO INFORMACYJNE
nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4),
poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
37	Chłodna	Karger M.	Lat 74, wdowa kaleka.
277	KempnaPr.	Rajzla Hans	Wdowa, 5-ro dzieci, słabowita.
31	Wolska	Dąbrowska R.	Chora na różę, 2-je dr. dzieci.
47	Chłodna	Müller Ludw.	Wdowa, dzieci dr. czworo.
1	Leszno	Kokowin R.	Lat 81, wdowa, sama.
16	Tamka	Landecka Józ.	Lat 70, bezwładna od lat dwóch.
222	Targ. Pr.	Goszczyńska	Chora, dzieci dwoje.
50	Solec	Wendołkoska	Wdowa, chora na suchoty, dzieci dwoje.
49	Leszno	Kalicka Józ.	Niewidoma od lat ośmiu.
28	Grzybowsk.	Dyskant Jank.	Wdowa, 7-ro dr. dz.
8	Aleksandr.	Tatar Agn.	Mąż w szpitalu, dz. 2-je.
10	Łucka	Grobicka Józ.	Leży chora, dz. dr. 2-je.
34	Wolska	Michałoska M.	Wdowa, chora, dz. dr. 3-je.
288	Sprzecz.Pr.	Marczak M.	Wdowa, niedołężna, dz. dr. troje.
8	Tamka	Micińska Tek.	Wdowa, od lat 7 sparaliż.

SPOSTRZEZENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	748 7	+ 14 1	91	połud. wschod. pogoda
dziś o g. 7 rano	749 5	+ 13.4	90	„
„ o g. 1 z poł.	749 4	+ 17.6	66	południowy pochmurno

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj { Najmniejsze ciepło st. + 12 0; Największe ciepło st. + 20 0

— W zeszłą sobotę i niedzielę, znajdowało się na widowiskach i zabawach, osób: w teatrze Wielkim 989, w cyrku Salamońskiego 1,804, w Dolinie Szwajcarskiej na koncercie 1,280, w Eldorado na koncercie 746, w Towarzystwie Harmonja (w sobotę) 315.

Kronika zagraniczna.

✕ Pisma niemieckie donoszą, iż p. Kazimierz Lesser z Warszawy, Dr. filozofji uniwersytetu berlińskiego, upoważniony został przez ministra oświecenia w Prussach, do objęcia docentury w akademji rolniczej w Eldenie pod Gryfją (Greifswald). Ziomek nasz miał bezzwłocznie naukową działalność swoją rozpocząć.

✕ Rada kommunalna w Rzymie, jak donosi dziennik ministerjalny „Opinione" uchwaliła, ażeby na Campo-Santo Verano, grzebani byli wszyscy zmarli bez różnicy wyznań, nadto, ażeby pogrzeby urządzać cywilnie, wprost z domów na cmentarz.

Przegląd polityczny.

Rozprawy nad reformą wojskową we **Francji**, pomimo sarkazmów i dowcipów napotykanych w korespondencjach niemieckich, szły dotąd bardzo porządnie. Jeśli pominiemy zajście osobiste pomiędzy Denfertem i Changarnierem, oraz wystąpienie generała Du Temple przyznać będziemy musieli że obrady nie były bynajmniej jałowemi lub przedsięwziętemi jedynie tylko dla formy. W każdej mowie, nawet biskupa orleańskiego, znajduje się cząstka prawdy dorzuconej do ogólnego rozumu stanu w najważniejszej ze wszystkich kwestji, jakie Francja obecnie rozwiązuje. W ogólnym biegu rzeczy ścierały się ze sobą nie osobistości, nie stronnictwa, ale zasady i przyznać trzeba że przyjęcie 23 artykułów zwłaszcza pierwszych 5 rzucających podstawy zasadnicze nowego porządku wojskowego odpowiedziało w zupełności temu czego Francja dla przyszłości swej potrzebuje.

Albo doniesienia dzienników były błędne, albo też pewna gruppa deputowanych lewicy odstąpiła od pierwotnego zamiaru i poprzestała na służbie czteroletniej takiej jaką projekt wprowadza, w drugiem bowiem odczytaniu, które d. 31 z m. doprowadzone zostało do artykułu 23 go, nie postawiono żadnej poprawki do zniżenia lat służby zmierzającej. Bezużyteczna, a w zasadzie swej niesłuszna opozycja, sprowadziłaby tylko niepotrzebną zwłokę, rzucając w obec Niemców pewien cień na uczucia republikanów radykalnych dla kraju. Na co do tylu zgorszeń jedno jeszcze dodawać? Szkoda wielka, iż lewica upierała się przy utrzymaniu w armji prawa głosowania politycznego. Upór ten przywiódł tylko znaczny jej odłam do zerwania z Gambettą, który stawiając interes ogólny żywy, praktyczny nad wymagania zasad abstrakcyjnych i wiedząc z doświadczenia czem być musi we Francji wszelkie głosowanie powszechne wprowadzone do armji, głosował razem z większością za utrzymaniem artykułu 5-go, odbierającego właśnie wojsku czynne prawo wyborów.

Sprawę tych wyborów uważać można za ostatecznie już załatwioną. Trzecie odczytanie nie wzruszy już artykułu 5 go, dwa razy bowiem o jednej rzeczy stanowić nie można i w ogóle drugie odczytanie w każdym parlamencie bywa najważniejszem, ono rzeczywiście nadaje istotne kształty odczytywanym projektom. Duch wojskowości w armji wiele zyska przez wyrwanie zarówno oficerów jak żołnierzy z wiru życia politycznego: duch obywatelstwa niewiele na usunięciu ich od współdziałania państwowego straci, jeśli tylko oświata w massach ludu rozszerzać się będzie i udział klass niższych wynagrodzi ilość jakością. Niektóre dzienniki między innemi „Opinion nationale" uważają nawet, że jeszcze uczyniono za mało, że nie tylko czynnego ale i biernego prawa wyborów armję pozbawić należało. W tym duchu postawiono też poprawkę w Zgr. Narod, ale ją większość odrzuciła.

Przewidywania nasze iż oddanie pierwszeństwa reformie wyborczej nad układem pojednawczym z Galicją pociągnie z czasem centralistów **przedlitawskich** na pochyłość, po której łatwo już zejdą do żądania, aby i w powyższej prowincji zaprowadzone były wybory bezpośrednie do rady państwa — przewidywania te otrzymują już pierwsze uzasadnienie w artykule głównego organu centralistycznego „N. fr. Presse", gdzie wyraźnie już powiedziano „że w braku układu rzeczywiście zawartego, logika polityczna wymaga aby wybory bezpośrednie wprowadzone były i do Galicji". Ta logika polityczna zatem jedyną dla urzeczywistnienia się swego przeszkodę znajduje w projektowanym układzie, dość więc będzie układu nie zawrzeć, aby logice panowanie zapewnić. Artykuł pisany jest w podwójnej pobudce: raz ma wywrzeć nacisk na frakcję lwowską, aby poprzestała na *minimum* powtóre ma centralistom powiedzieć aby na to *minimum* nieprzyzwalali jeśli chcą prawdziwie panować.

Dziennik z przyjemnością mówi o Austrji na dwóch nogach nie na trzech—co byłoby w razie ustępstw —chodzić mającej. Reforma wyborcza wzmocni tę

dwunożną Austrję „ale reforma wyborcza nie powinna się zatrzymywać na granicy Galicyjskiej“ mówi dziennik i przyjmuje zaraz rolę obrońcy uciśnionych mniejszości sejmowych. Dotychczas większość sejmu w każdym kraju wysyła deputowanych do rady państwa i odsuwa mniejszości od wszelkiego udziału w ogólnem życiu państwa. Na taki ucisk pozwalać nie można. Ludności same wybierać muszą i każdy okręg, bez względu na to czy będzie w mniejszości czy w większości sejmowej swego przedstawiciela w radzie państwa mieć powinien w Galicji bardziej niż w jakiejkolwiek innej prowincji. Gdyby istniał już układ pojednawczy, potrzebaby stwierdzić udzielność prowincji przez wyłączenie od wyborów bezpośrednich. Bez tego przypuszczenia trzeba i w Galicji pozdejmować z mniejszości kamienie które im piersi przygniatają i powołać je do reprezentancji.

Dziennik broniący uciśnionych zapomnia otem, że zawsze będzie mniejszość nie reprezentowana a więc uciśniona, że co więcej nawet przy nowem prawie z marca r. b. o wyborach w stanie konieczności większości uciskane być mogą przez mniejszość, jeśli się tylko ogólnemu prądowi centralistycznemu nie poddadzą. Wybory bezpośrednie, to centralizm w najwyższej potędze, monarchja niewiele na nim zyska, jeśli wprzódy nie wydzieli mu zakresu do jakiego się ma rozciągać, zakresu jaknajmniejszego. Obecna polityka jest ciągłą plątaniną najsprzeczniejszych postanowień, z których ostatecznie wytworzy się położenie bez wyjścia.

Austrja pozostaje w tej chwili pod smutnem wrażeniem wywołanem przez straszliwe spustoszenia w Czechach. Ze wszystkich miast nadchodzą do Wiednia wiadomości o przerwaniu zabaw i wszelkich uroczystości publicznych z powodu śmierci Arcy-księżnej Zofji, matki cesarza, i o skwapliwości w niesieniu pomocy nieszczęśliwym Czechom. Wszystkie dzienniki bez względu na barwę i odcienia polityczne, wzywają do dopomagania ciężko nawiedzonemu krajowi. Należy się spodziewać, że uczucie ludzkości odezwie się i pozagranicami monarchji Austro-Węgierskiej.

Z Wiednia telegram donosi według „Pesti Naplo,“ (dzienniki austrjackie nie wyszły z powodu święta Bożego Ciała), o rezultacie wyborów do sejmu kroatckiego. Depesze wyrażają nadzieję, że stronnictwo unionistowskie pozyska większość, jakkolwiek cyfry podane przez telegram pokazują, że pomiędzy obiema partjami panuje dotychczas pewna równowaga.

Telegram z Nowego-Yorku zawiadamia, że aż do soboty, stanowcza odpowiedź Anglji tycząca artykułu dodatkowego jeszcze nie nadeszła. Ministrowie angielscy zwrócili jednak uwagę w parlamencie na mające nastąpić w poniedziałek odroczenie kongresu amerykańskiego, i oświadczyli, że w tym terminie kwestja artykułu dodatkowego musi być stanowczo załatwioną. Deklaracja ta dostatecznie, jak się zdaje, zbija poprzednią wiadomość ze źródła amerykańskiego.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Chrystyjania 1go.—Przesilenie gabinetowe utwierdzone. Dziennik urzędowy Norwegji ogłasza postanowienie królewskie, przyjmujące dymissję dwóch radców różniących się w zadaniu rad reszty gabinetu. Inni ministrowie pozostają przy władzy.

Kolonja 1go.—Słychać, że gubernator Fraukenberg zawiesił w urzędowaniu kaznodzieję dywizji Lunnemanna, zabrał mu klucze od kościoła i księgi aktów religijnych, z powodu, że pomieniony kaznodzieja na rozkaz biskupa armii Namszanowskiego, odmówił odprawienia nabożeństwa w kościele Sgo Pantaleona.

Wrocław 1go.—Rząd zamierza znieść osobną obsługę duchowną w armji. Na przyszłość żołnierze będą tak jak dawniej udawać się do zwyczajnego duchowieństwa. Odpowiednie instrukcje wydano już do komendantów.

Wiedeń 1go.—Dziś odbył się z całą wystawnością pogrzeb arcyksiężniczki Zofii, matki cesarza.

Paryż 1go.—Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych, zarządano od gabinetu, aby się wstawił za obywatelami rzymskimi, trzymanymi jeszcze w więzieniach francuzkich, Viscouti Venosta odpowiedział, że zajmie się sprawą, ale zastrzegł, że sprawa ta jest czysto prawna i nie ma nic wspólnego z polityką.

New York 1go.—Dług państwa zmniejszył się w maju prawie o 7 milionów talarów. Wczorajsza mowa senatora Sunmera (stronnika Niemców) w sprawie zakupów broni do Francji, sprawia tu wielkie wrażenie. Po Sunmerze przemawiał jeszcze Karol Schurz w tym samym duchu.

Zagrzeb 1go.—Pogłoski o zamiarze rozwiązania nowego sejmu zaraz po jego ukonstytuowaniu się bezzasadne. Rząd nie potrzebuje uciekać się do podobnych środków, łącznie bowiem z głosami wirylnemi, liazyć może na większość ośmiu głosów.

KWIATY i KOLCE.

Ludwik XIV-ty odczytawszy poecie Boileau wiersz swojej roboty, zapytał go:

— Cóż na to powiesz?

— Wielki monarcho — odrzekł poeta z głębokim ukłonem — dla Ciebie nie istnieją niepodobieństwa, — chciałeś napisać nędzne wiersze i napisałeś je wybornie.

—

Aleksander Dumas w tych czasach wygłosił uszczypliwą prawdę. Każda kobieta kokietka przysięgnie bez wahania każdemu z kochanków swoich, że jest pierwszym i ostatnim.

— Poszyt 15ty „Świata Muzykalnego“, wydawanego przez pana J. Kaufmana, opuścił prassę i zawiera pośmiertne dzieło J. Nowakowskiego p. *Resignation.*

— **Instytut leczniczy Doktora Kadlera,** przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych z tak zwanemi chorobami sekretnemi (syfilitycznemi), i z wszelkiego rodzaju cierpieniami skóry. O warunkach przyjęcia, dowiedzieć się można w mieszkaniu Doktora Kadlera przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 38, wprost Saskiego placu, z rana do godz: 11tej po południu od 4tej do 6ej, gdzie w tych godzinach udzielaną bywa pomoc lekarska chorym przychodnim z miasta.

—10399—

TEATR WIELKI.

Dziś: **Faust.**

(Po cenach Teatru Rozmaitości):

Jutro: **Za i przeciw. Zbudziło się w niej serce Consilium facultatis**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia 4 Czerwca 1872 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop.
Dukaty Hol. rs. — kop. —
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 10
Austryjackie floreny w biletach k. 65¾

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs, (od kup). .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	92	45	92	20
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	91	40	91	10
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 . . .	91	25	91	—
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	88	50	88	20
Listy Likwidacyjne rs. 100	77	30	77	—
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	—	—	100	10
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	—	—	—	—
Nowa Ros. poż prem. z r. 1864 . . .	—	—	—	—
„ „ „ , ostempl. . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	95	50
Akcje Dr. żel Warsz-Bydgoskiej . .	—	—	75	25
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	139	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	121	-	120	—
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250 .	314	—	310	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz. .	277	—	275	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia .	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	106	—	105	25
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	514	10	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie				

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 180
Od Likwidacyjnych kop. 3⅛
Od Listów Zastawnych nowych kop. 225
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 87½
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 108 k. 67½ rs. 108 k. 37
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 35 rs. 7 k. 33
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 75 rs. — k —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 98 k. 10 rs. 97 k. 80

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Z d. 3 czerwca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 7 kop. — do rs. 8 kop. 55 żyta wagi 232 do 240 od rs. 4 kop. 95 do rs. 5 kop. 32½ jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop 50 owsa rs. 2 kop. 85 do rs. 3 kop. — Groch polny rs — kop. — do rs. — kop. — kartofle rs. 1 kop. 50 do rs. 1 kop. 80 siano od kop. 25 do 30 słoma od kop. 15 do kop. 16½

— **Okowitę** płacono — dnia 3 czerwca hurtową składziczą za garniec od kop. 173 do kop. 174 Pojedynczą szynkarską za garniec od kop 172 do kop. 172½

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp 1 c. 6.

Redaktor Juljan Statkowski.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою (Dodatek).

Nakładem i drukiem **S. Orgelbranda Synów** wyszedł **zeszyt drugi**

ENCYKLOPEDJI POWSZECHNEJ

S. ORGELBRANDA

w 8-miu TOMACH.

Zeszyt ten obejmuje wyrazy Albrecht do Amputacja.

Cena dla prenumeratorów pisma Illustrowanego **Wieniec**, wychodzącego dwa razy na tydzień w Warszawie kwartalnie rs. 1, na prowincji i w Cesarstwie kwartalnie rs. 1 kop. 25. Dla nieprenumerujących Wieńca, w Warszawie: kwartalnie rs. 2, na prowincji i w Cesarstwie, kwartalnie rs. 2 kop. 25. (1—3) — 5151 —

GAZETA ROLNICZA,

w kwartale III-m i IV-m r. b. wychodzić będzie w tych samych warunkach prenumeraty, z tą tylko różnicą, że w obec od Nowego roku obowiązujących przepisów pocztowych, prenumerata nie kwartalnie jak dawniej, ale półrocznie w ilości rs. 3 (złp. 20), nadsyłaną lub składaną być winna, w Redakcji przy ulicy Solnej Nr 18 (nowy). Do **Gazety Rolniczej**, dołączane są *beepłatne* dodatki: w nasionach roślin celniejszych, książkach, mapach i tablicach litografowanych, a nadto od Nowego bieżącego roku, dodawany jest stały *bezpłatny dodatek*, w postaci oddzielnego pisma, pod tytułem:

KURJER ROLNICZY

poświęconego sprawom bieżącym krajowego rolnictwa, w którem to piśmie każdy stały prenumerator, ma prawo *bezpłatnie* umieścić 200 wierszy, swych własnych ogłoszeń. Wszystkie wydawnictwa *książkowe*, nakładem Redakcji **Gazety Rolniczej** wychodzące, prenumeratorowie stali, mają prawo otrzymywać za *pół ceny*, jeżeli z żądaniami swemi, wprost do Redakcji odnosić się będą.

Bibljoteka Rolnicza,

z początkiem 1872 roku rozpoczęła jako pismo perjodyczne, nową **Serję** (Drugą) swego bytu. Wychodzi w poszytach miesięcznych, każdy po 8 arkuszy druku, z wielu rycinami, w tekście, oraz z tablicami litografowanemi i kolorowanemi; zawiera utwory najcelniejszych pisarzy krajowych i zagranicznych, obszerniejszych rozmiarów.

Cena rocznie Rs. 6 (złp. 40)

Prenumeratę na wszystkie te wydawnictwa, nadsyłać należy pod adresem **Adama Mieczyńskiego** w Warszawie, przy ulicy Solnej Nr 715. (1-3) — 5066 —

UWIADOMIENIE.

Z Księgarni **Michała Glücksberga** w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście dom JW. Hr. Krasińkiego, Nr 7 (411)

Tom 1-szy dzieła pod tytułem:

MUZEUM SZTUKI EUROPEJSKIEJ

składający się z 12 zeszytów wydanych w roku 1871.

a zawierający w sobie:

36 kopii rytych na stali znakomitszych Obrazów Galeryj Europejskich

12 portretów malarzy rytych na drzewie

12 arkuszy textu obejmującego: Życiorysy malarzy;

jest do nabycia. Exemplarz kosztuje rs 4 k. 20 z przesyłką rs. 5 k. 40.

W OPRAWIE:

W *płótno angielskie* ze złoconemi wyciskami nader ozbobnie wykonanemi i złoconemi brzegami rsr. 6 z przesyłką rs. 6 kop. 50.

W *skórę kozłową* ciemnego koloru ze złoconemi wytwornemi wyciskami i złoconemi brzegami rsr 7 z przesyłką rs 7 kop 50.

W takiejże oprawie jasnego koloru (t. j. w skórę pąsową lub szafirową (rsr. 7 kop. 25 z przesyłką rsr. 7 kop. 75.

W *skórę kozłową francuzką* z wytwornemi złoconemi wyciskami i złoconemi brzegami w futerale rsr. 8 z przesyłką rsr. 8 kop 50

W roku 1872 wyszły

Zeszyt pierwszy, drugi i trzeci tomu 2-go.

W Warszawie każdy zeszyt sprzedaje się osobno po kop, 35. (Prenumeratorowie pisma Bluszcz płacą kop, 30); Na prowincji z przesyłką pocztą za 3 zeszyty rs. 1 kop. 36 za 6 zeszytów rs. 2 k. 70, za 12 zeszytów rs. 5 kop. 40. Prenumerujący „Bluszcz" płacą za 3 zeszyty tylko rs. rs 1 kop. 12 za 6 zeszytów rs. 2 kop 25, za 12 rs. 4 kop. 50. (2—3) — 3906 —

W KSIĘGARNI

GEBETNERA I WOLFFA

znajdują się na składzie i są do nabycia we wszystkich Księgarniach:

Życie Felicyjana Zaremby, Dra Filozofii, Missjonarza w służbie ewangelickiego towarzystwa missjonarzy w Bazylei, własnoręczny opis. Warszawa kop. 30.

Religja w rolnictwie. Warszawa, kop. 15.

—5024— (1 5)

Księgarnia J. J. Okońskiego

przy ulicy Miodowej, otrzymała następujące nowości:

Polska i Rossja w 1872 r. przez b. Członka Rady Stanu Królestwa Polskiego kop. 65. **Wężyk Ed.** O suchej destylacji drzewa rs. 2. **Körte A.** Praktyczne gorzelnictwo przekład z niemieckiego St. Włockiego rs. 1 kop. 50. **Levitoux H.** Filozofja natury. Wydanie 3-cie rs. 4.

Powyższa księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzieła i pisma wychodzące perjodycznie w Kraju i zagranicą, i żądającym odsyła do mieszkania bez dopłaty, a na prowincję i do Cesarstwa pocztą wyprawia z doliczeniem kosztów pocztowych.

Dzieła objęte wszelkiemi katalogami dostarcza po cenach przystępnych niewyłączając i tych, których cena zniżoną została.

(1 — 1) - 5110

— W tych dniach opuścił prassę zeszyt 29 dzieła p. t. **Eugenja** czli **Tajemnice Zamku Tuileries,** romans p. **J. F. Borna,** Cena zeszutu (kop. 12½) gr. 25.

Nadsyłający z *prowincji* rs. cztery będą mieli całe dzieło wysłane **franco.** pojedyńcze zeszyty **Izabelli** prócz 3 i 9, jako też **Tajemnice Stolicy Świata** prócz 1—6, są jeszcze w małej ilości exp. do nabycia. **Jan Breslauer,** *Księgarz i Wydawca. Ulica Miodowa Nr 489d.*

(2 — 2) —5006

CZYTELNIA

Karola Bernsteina, przy ulicy Niecałej w domu Nr 614F, na żądanie wielu osób udziela na dzień jeden z Czytelni swojej Książki pojedyńczemi tomami, za opłatą według umowy stosownie do jakiej ilości i za złożeniem odpowiedniego zastawu, który po zwróceniu tomu natychmiast odebrać można. Dla osób więc uczęszczających do Ogrodu Saskiego, któreby podczas odpoczynku, chciały zająć się czytaniem, będzie to dogodnością. Niezależnie od tego Abonament miesięczny **bez zastawu,** przyjmuje się pod zwykłemi warunkami. (4 6) —4121—

Sprzedaje się

we wszystkich Księgarniach w Królestwie Książka p. t. „Pogląd ze stanowiska Obrońcy" przez A. P., w cenie 50 kop. (1 — 3) 5103 —

— Dymissjonowany Porucznik wojsk Cesarsko-Rossyjskich, ma honor podać do wiadomości Rodziców i Opiekunów młodzieży, uczęszczającej do Zakładów naukowych wojennych i innych w St.-Petersburgu, iż przed rozpoczęciem się w d. 7 (19) Czerwca wakacji, zamierza wcześniej udać się do St-Petersburga, w celu przyjęcia ojcowskiej opieki w czasie podróży, nad powracającą młodzieżą, za co zastrzega sobie oprócz kupna biletu na przejazd koleją rs. 10 wynagrodzenia. Wiadomość powziąść można w Redakcji Kurjera Warsz. o godz. 11-ej zrana. (2—3) —5075—

— Za miły obowiązek i potrzebę serca poczytuję sobie złożyć publiczne podziękowanie, panu **Fajbusiewiczowi Starozakonnemu,** mieszkającemu przy ulicy Brzozowej Nr 207, który przyszedł mi z pomocą bez żadnej interesowności. On to wyratował mnie z ciężkiego kłopotu, wypożyczył pieniędzy n pokrycie kosztów pogrzebowych mojego męża, za co raz jeszcze dziękuję mu serdecznie Oby ten czyn szlachetny P. Fajbusiewicza znalazł więcej naśladowców. — **W. P.**

(1 — 1) —5137—

OBWIESZCZENIE.

Zarządzający dochodem solnym w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. o godzinie 12 w południe, w Izbie Skarbowej Warszawskiej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż budowli z placem, pozostałych po zwiniętym Magazynie Solnym we wsi Dobrzykowie, powiecie Gostyńskim, gubernii Warszawskiej.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 3,340 kop. 22 zniżoną taksą ustanowionej, która wraz z warunkami licytacyjnemi przejrzaną być może w Warszawskiej Izbie Skarbowej.

Mający zamiar stanąć do licytacji, obowiązani są złożyć vadium w gotowiźnie w ilości rs. 334 kop. 2½ które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwróconem będzie, utrzymującemu się zaś przy licytacji, będzie wstrzymanem do czasu zadosyć uczynienia warunków licytacji.

Warszawa dnia 21 Maja (2 Czerwca) 1872 r.

—5167 — (1 — 3)

Zarząd Szpitala czasowego na Pradze

podaje do wiadomości osób interesowanych, iż w dniu 31 Maja (12 Czerwca) r. b., o godzinie 12ej w Kancellarji tegoż Szpitala odbędzie się licytacja in plus na sprzedaż ruchomości szpitalnych, jako zbywających i zużytych, a mianowicie: naczyń stołowych, kuchennych, przyborów aptecznych, przedmiotów gospodarskich, odzienia, bielizny, obuwia, pościeli, miar i wag. Bliższe wiadomości powziąść można na miejscu, w dniu licytacji.

Nadzorca Szpitala **A. Karśnicki.**

(1 3) —5165—

ODDZIAŁ

Redakcji i Ekspedycji anonsów do pism miejscowych, russkich i zagranicznych w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 73.

Po nieważ rozpoczyna się dążność do rozszerzania handlu i przedsiębierstw w granicach Cesarstwa, a tamże jest chęć doweyjścia w takowe stosunki z Warszawą i ponieważ najskuteczniejszym środkiem jest danie znać przez anonsy, co produkujemy, na jaką skalę produkujemy, na jaką skalę prowadzimy hurtowe i inne interessa, oraz jaka jest cena wyrobów, przeto zawiązawszy stosunki ze wszystkiemi gazetami w Cesarstwie, Kantor pomieniony jest w stanie wiedząc o liczbie prenumeratorów każdego pisma i jakości czytelników, korzystnie i po cenach redakcyjnych ekspedjować anonsy. (3 — 3) —4413 -

---

ZAKŁAD WYROBÓW

ŚLUSARSKICH I MECHANICZNYCH

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1263/4 (nowy 19)

Mam zaszczyt zawiadomić JW. i WPanów **Obywateli, Budowniczych** i **Przedsiębierców,** że przygotowałem znaczną ilość wszelkich **Okuć** do pałaców, domów murowanych, jakoteż i wiejskich domków i jestem w możności wykonywania tych robót, w jaknajkrótszem czasie i wszelkie wymagania Elegancji, dokładności i lekkości w praktycznem użyciu są w wyrobach zastosowane. W. Panów **Fabrykantów mydeł i perfum, Jubilerów, Złotników, Sztycharzy, Garbarzy, Bronzowników i t. p.** zawiadamiam, że wszelkie roboty w zakres mechaniczny tak grubszej konstrukcji jakoteż i drobniejsze, ze ścisłą akuratnością są wykonywane, jako to: **stemple, praski, sztance, formymaszynki i t. p.** narzędzia pomocnicze, w czasie jaknajkrótszym i po cenach jak najumiarkowańszych. Przytem nadmieniam, że posiadam już przygotowane **zasuwki** na sposób francuzki, **zatrzaski** na sposób angielski, które trwałością, elegancją przewyższają dotychczas używane, a oprócz właściwego **klucza** niczem roztworzyć się niedające. Także **cęgi** do plombowania towarów, nowej i bardzo praktycznej konstrukcji, w których plomba ściśnięta bez użycia siły niczem otworzoną być nie może.

Reperacje większe jako też i najmniejsze tak w części mechanicznej, jakoteż i ślusarskiej wykonywam po cenach jak najmniejszych. Wszelkie obstalunki z prowincji listownie nadesłane, jakoteż i informacje żądane, jak najśpieszniej wykonywam.

(4—6) — 4586 — **FELIKS ZGLINICKI,** były Mechanik Banku Polskiego.

PRODUKTA FARMACEUTYCZNE.

Pastylki piersiowe ze soku głowiastej sałaty i laurowych liści (au Lactucarium i Laurier cerise), są to wyborne cukierki złożone z dwóch substancji znanych w medycynie ze swych własności łagodzących przeciwko kaszlom i katarom.

Cygaretka indyjskie (Canabis indica) anti-astmatyczne,

Syrop chrzanowy z jodem anti-skrofuliczny zalecany w chorobach dzieci.

Guarana albo PAULINIA, produkt naturalny z Brezylji, anti-newralgijny i przeciw migrenom używany.

Proszek w łyżce wody ocukrzonej zażyty, jest dostateczny.

Szprycowanie z rośliny matiko przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru. Lekarze używają go w rzeżączkach.

Pigułki z rośliny matiko zawierające Balsamkopajwy w stanie płynnym, z essencją z Matico z Peru, w powłóczce klejowatej; używane przeciw słabościom sekretnym.

Syrop z nadfosforanu wapna używany w słabościach piersiowych.

Fosforan żelaza zawiera w stanie ciekłym żelazo i fosfor, pierwiastki wyrabiające krew i kości; używa się w bladaczce i na niodokrwistość.

Dostać można w Warszawie w SKŁADACH MATERJAŁÓW APTECZNYCH pp. **Aug. Fer. Gallego, Ludwika Spiessa** i **Mrozowskiego.**—W Wilnie w Aptece P. **Chróścickiego**, w Kijowie w Aptece Pana **Marcińczyka.** (12—16) — 2772 —

SKŁAD ZAGRANICZNYCH FORTEPIANÓW I ORGUE MELODIKONÓW

HERMANA I GROSMANA

ulica Miodowa, Nr 10.




Przeszło 20 różnych używanych Fortepianów i Pianin z tutejszych i zagranicznych fabyk—do sprzedania po bardzo umiarkowanych cenach. (3—3) - 4958 —

BANK

Dyskontowy Warszawski.

Przy zbliżającym się **Jarmarku na Wełnę** Bank dyskontowy Warszawski podaje do wiadomości PP. Producentów i Kupców, że udzielać będzie **Zaliczenia** na złożoną wełnę, oraz zajmować się będzie kommissową sprzedażą tak w Warszawie jak i zagranicą. Biura Banku mieszczą się na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 40. (1—3) —5164

Proszek na Mole!!!

Ubezpieczając od nich futra, odzienie, dywany, kołdry, meble i t. p. sprzedaje się po 15 kop. pudełko, w Handlach: u Bartmańskiego, ulica Rymarska Nr 2; Dziszewskiego, Senatorska Nr 16; Böhma, Nowo-Senatorska Nr 2; Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62; Dyżewskiego, Ś-to-Krzyzka Nr 17 i u Modlińskiego róg Alei Jerozolimskiej i Kruczej. (2—3) —5043-

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity, do Handlu Żelaznego Adolfa Lazer, przy ulicy Długiej Nr 587 (nowy 21), żądany jest koniecznie język niemiecki i russki. (1 - 3) —5139—

MŁODZIENIEC

dobrego prowadzenia się, potrzebny jest do Składu Cygar i Papierosów. Wiadomość w Magazyne Cygar A. L'esperance, ulica Senatorska Nr 22. (1—3) —5162—

Rsr. 12,000,

jest do ulokowania na pewnej hypotece domu w Warszawie. Wiadomość pod Nrem 1523 ulica Chmielna, Nr. 18 lokalu, w oficynie na dole, z rana do godziny 9, po południu od 3 do 5. —5150— (1 -3)

Magazyn Krawiecki,

egzystujący dotąd pod firmą **B. Hilary** prowadzonym nadal będzie pod firmą:

J. WINTSCH & Comp.

w tej samej miejscowości, ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 418 (21). (1 3) — 5152 —

DOM

z ogrodem, do sprzedania z wolnej ręki w Sielcach pod Warszawą Nr 22. Wiadomość na miejscu. —5147— (1—3)

OSOBA

posiadająca język niemiecki poszukuje obowiązku za **Bonę** do dzieci, do zarządu domowego gospodarstwa, lub do towarzystwa jakiej Pani. Wiadomość przy ulicy Piekarskiej Nr 7 w Sklepie Rzeźnika. (1 - 2) —5160—

OSOBA

w średnim wieku, znająca gruntownie język polski i niemiecki, pragnie przyjąć zarząd domu na Wsi lub w Mieście; albo nadzór nad dziećmi. Wiadomość bliższa w domu pod Nrem 34 nowym, ulica Żelazna; na drugiem piętrze Nr 5. —5140— (1—3)

— **Osoba** w pewnym wieku udająca się do Ciechocinka na kurację, życzy sobie zabrać dwie Panienki potrzebujące kuracji, za opiekę i dozór macierzyński zaręcza. Osoby życzące takowe powierzyć zechcą się udać na ulicę Aleksandrję, pod Nr 15 nowy, na drugie piętro, pod Nr 8 mieszkania. (1 — 3) - 5136—

Człowiek w średnim wieku, nieżonaty, znający język polski i ruski, który przez czas długi pełnił przy dużych gospodarstwach obowiązki **EKONOMA i PISARZA** prowentowego, na co posiada chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Adresa uprasza złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami J. G. - 4625—(3—3)

Do majątku w gubernij Siedleckiej powiecie Włodawskim położonego, składającego się z dwóch folwarków i obszernych lasów, w którym główny zarząd prowadzi sam Właściciel, potrzebny jest **młody Człowiek**, obeznany z gospodarstwem i administracją, do pomocy właścicielowi, oraz zastępowania tegoż w razie nieobecności. Posiadający odpowiednią kwalifikację, zgłosi się do Hotelu Europejskiego pod Nr 5, od godziny 10 tej do 12-tej rano. (1—1) —5123—

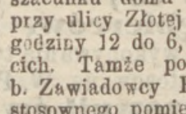
Potrzebna jest

BONA

Niemka, z dobremi świadectwami, na przychodzącą od godziny 9 rano do 10 wieczorem. Zgłosić się na ulicę Bielańską Nr 2, mieszkania Nr 12. - 5169 - (1—2)

Summa Rsr. 8,000.

jest do umieszczenia na pierwszej połowie szacunku domu w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 8, mieszkania 11, od godziny 12 do 6, bez pośrednictwa osób trzecich. Tamże powziąść można wiadomość o b. Zawiadowcy Fryszerek, który poszukuje stosownego pomieszczenia przy fabrykach żelaznych —5141 - (1—1)



Do sprzedania

para **Ogierów** siwych, karecianych rysaków, bardzo rosłych, spokojnych, dobrze ujeżdżonych, wieku lat 5. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 6 nowy, w domu W-go Strassburgera, w kantorze na 2 m piętrze.—Tamże jest do zbycia **Powóz** cztero-osobowy, używany, zdatny do miasta i podróży. (1—6) —5130—

Ajent Towarzystwa Ubezpieczeń.

1) **Warszawskiego** od ognia.
2) **Ruskiego** od gradobicia,

w mieszkaniu swojem, ulica Żurawia Nr 22 przyjmuję wszelkiego rodzaju ubezpieczenia od ognia, tak w miastach jakoteż ubezpieczenia rolne.

Załatwiam ubezpieczenia od gradobicia Towarzystwa **jedynie** posiadającego koncessję w kraju naszym.

Wszelkie ubezpieczenia dopełniam natychmiąst i bez żadnego za czynność mą wynagrodzenia. Do listów upraszam dołączać marki pocztowe. — **Wiktor Magnus.** (6—10) —3930—

— **Student** kończący Uniwersytet życzy sobie, na czas wakacji lub dłużej, wyjechać na wieś, celem przygotowywania mających wstąpić do Gimnazjum—potrzebujący mogą być poinformowani w Księgarni WW. Gebethnera i Wolffa, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Czystej. (1—3) —5135

K O B I E T A.

posiadająca języki: polski, ruski, francuzki i niemiecki, mogąca złożyć kaucję, poszukuje miejsca przy fabryce, zakładzie przemysłowym, lub przedsiębierstwie handlowem. Potrzebujący, zechce złożyć adres w Redakcji Kurjera, pod Lit. A. Z. - 4933— (8—3)

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia na bardzo korzystnych warunkach

Folwark,

składający się z dzies. 90, (włók sześciu), z inwentarzem żywym i martwym, w bliskości kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. O warunkach można się dowiedzieć przy ulicy Wiejskiej, pod Nrem 16, mieszkania Nr 5, między 1-ą i 3-ą godziną. (4 - 6) —4826—



Jest do sprzedania **Dom murowany** 3-y-piętrowy, frontu okien 11, przy jednej z pryncypalnych ulic, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość powziąść można przy ulicy Jasnej, w domu pod Nrem 6 nowym, na 1-m piętrze od godziny 11-ej rano do 5-ej z południa. (2 - 2) —5095—

Z powodu zmiany Lokalu, jest do sprzedania

PARA KONI

z uprzężą i wóz; widzieć można tylko w Niedziele albo Święto, każdej godziny. Ulica Grzybowska Nr 1046, nowy 51. —4970— (2—3)

DACHY

Z BLACHY ŻELAZNEJ

patentowanej konstrukcji, nadzwyczajnej trwałości, niepotrzebujące żadnej reperacji, poleca i obstalunki na takowe, przyjmuje Biuro Techniczne

Kraft & Kuksz,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 480/1. (8—0) — 3380 —

TYNKTURA NA PLUSKWY!

Najpewniejszy środek na zupełne wyniszczenie tego robactwa z ich zarodkami,

PROSZEK KAJENNY

na wszelkie robactwo domowe!!!

Karaluchy, Prusaki, Francuzy, i t. p. wiele przewyższający w skutku Proszek Perski, poleca Skład Główny Zapałek **W. Dzisiewskiego,** przy ulicy Senatorskiej, Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej, naprzeciw b. domu Petyskusa.—W tymże Składzie znajduje się **Proszek Perski** świeży, po $12^{1}/_{2}$, $22^{1}/_{2}$, 40 kop.

puszka i na funty w pęcherzach,

oraz Trucizna na Myszy i Szczury, **Bibuła** i **Lep** na muchy, tudzież **Benzina** do wywabiania plam i **Pochodnie** do obrzędów pogrzebowych. —4675— (5 6)

MAJĄTEK ZIEMSKI,

z 3-ch folwarków złożony, bez służebności i bez długów oprócz Towarzystwa Kredytowego razem lub częściowo jest do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie lub mniejszy majątek ziemski z dopłatą. Folwarki te są: 1-szy dz. 255 (włók 17), 2-gi dz. 225 (włók 15), 3-ci dz. $97^{1}/_{2}$ (włók $6^{1}/_{2}$, położone są między kolejami Petersburską i Terespolską o 46 wiorst od Warszawy. Wiadomość na ulicy Ś-to Jerskiej w domu W-go Krupeckiego u Rządcy. —5020— (2 2)




STO SKOPÓW

młodych do chowu zdatnych, jest na sprzedaż w Woli Pękoszewskiej wiorst $10^{1}/_{2}$ ($1^{1}/_{2}$ mili), od Stacji Ruda Guzowska. (3 - 3) —4692—




Ważna Wiadomość.

Przy głównym Składzie Maszyn i narzędzi rolniczych **H. CEGIELSKIEGO w Poznaniu** pod firmą: **„M. S. SARNA" w Płocku** egzystującym, z dniem 1 Lipca r. b. otworzone zostają warsztaty dla przyjmowania do reperacji wszelkich maszyn rolniczych bez względu z jakiej pochodzą fabryki. (7 - 12) - 4380 -

SKŁAD

Materjałów piśmiennych, rysunkowych i towarów galanteryjnych

Władysława Bednawskiego,

przy ulicy Miodowej Nr 497c, otrzymał znaczny transport: **Perfum** angielskich i francuzkich różnych zapachów w oryginalnych flakonach.

Pomady, Mydła, Pasty i **wody** do zębów.

Poudre Veloutine, i inne; **Grzebienie** i **Szczotki** do włosów, **Wody kolońskiej**, Alpejskiej Ateńskiej, i Octu toaletowego, **Wachlarzy** jedwabnych, szylkretowych kościanych i drewnianych w wielkim wyborze. (3 — 3) —4306—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

orzechowych, zupełnie nowy. Wiadomość przy ulicy **Marszałkowskiej** Nr 60, u P. Barrié. —5149 (1—2)



Magazyn Mebli

egzystujący od lat kilkunastu, dawniej pod firmą **Madyńskiego** przy ulicy Miodowej, dom W. Lessera, wprost Sądu Appellacyjnego Nr 13 nowy, zaopatrzony został w znaczny wybór różnych mebli we wszystkich gatunkach.—Tamże jest do zbycia **Garnitur Mebli mahoniowych mało używany,** rypsem kryty cena umiarkowana, o czem Szanowna Publiczność raczy się przekonać na miejscu. (1—6) —5177—

Przy ulicy Chmielnej pod Nrem 6 nowym, koło Nowego-Świata



Wyprzedaż Mebli

świeżego fasonu: Garnitur mahoniowy i orzechowy, szeslągi biblioteki, szafa jesionowa do sukien, łóżka mahoniowe i na kolor orzechowy, żardiniera do kwiatów i fotelik dawniejszej daty, biurko, stół na 24 osób, stół z klapami, kredens na kolor orzechowy, szafa, klęcznik, fajczarnia, słupek pod zegar, szafki do łóżek, fotelik i łóżka petersburskie, krzesła wyplatane, taborety, napoleonki, kozeta, krosienka mahoniowe, stolik damski z lustrem, półki do książek. Wiadomość u Tapicera **Golonowskiego.** (1—4) —5159—

Zakupy Zboża i Okowity
DOM ZLECEŃ
ulica Senatorska. Nr 20 nowy.

Kupuje Zboże wszelkiego rodzaju, oraz **Okowitę** na dostawę jesienną lub zimową, udzielając na takowe **zaliczenie** odpowiednio do przedstawionej gwarancji.— Komissowe bardzo umiarkowane, warunki dogodne. (1—6) — 5161 —

Od dnia 8 Lipca (n. s.) 1872 r.
Skład Owoców z Galicji
FRANCISZKA WRÓBLA
przeniesiony zostanie do obszerniejszego sklepu w tymże domu pod Nr 406/7, obok Kościoła Ś-go Krzyża, gdzie obecnie mieści się Owocarnia starozakonnych Zajlika i Fajgi małżonków Landzberg. (1 -10) — 5156 —

INSTYTUT WÓD MINERALNYCH
Magistra Farm. L. Ziemińskiego, ulica Chmielna Nr 33.
Woda mineralna Professora Uniwersytetu Wiedeńskiego Dra Klocyńskiego, podług metody przezemnie opisanej w Gazecie Lekarskiej w chorobach artrytycznych, reumatycznych, newralgji i hypokondrji zalecana, przysposobioną została w syfonach i butelkach. Instytut przytem zawiadamia, że obstalunki z prowincji na wody mineralne sztuczne, tak jak dawniej tak i teraz przyjmuje, odstawiając takowe do kolei bez oddzielnego liczenia odstawy do takowych.

Leonard Ziemiński,
(1—6) — 5131 — Magister Farmacji i Właściciel Instytutu.

Jedyny Zakład froterowania Glans Massą Wenecką. Najpiękniejsza, żalaznej trwałości, Glans Massa Wenecka, funt kop. 50.
Aby mieć pięknie i trwale wyfroterowaną podłogę, zależy najgłówniej od doskonałości Massy, robotę wykonać może ktokolwiek. Kto więc raz massę moją sprobuje, z pewnością nigdy już innej apretury używać nie będzie.

W. Lesselroth.
Ulica Przejazd Nr 3 nowy, wprost Długiej, w sieni 1-sze piętro.—Od Ś-ge Jana przy Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 411, w domu dawniej Grodzickiego. (1 3) — 5105 —

REPREZENTACJA
Ruskiego Towarzystwa Ubezpieczeń
OD GRADOBICIA
założonego w roku 1871
w WARSZAWIE.

Ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, że dotychczasowa Agentura jej w Petrokowie u Pana Edmunda Tchórzewskiego zniesioną została, i że tenże P. Tchórzewski nie ma już prawa do przyjmowania dla niej ubezpieczeń.—Warszawa, dnia 19 (31) Maja 1872 r.
(1—3) — 5134 — Reprezentant **Adolf Neumann.**



Zakład Artystyczno-Przemysłowy i Fabryka Sztukaterji
K. MARTINI,
przeniesiona z pałacu Karasia na ulicę Chmielną, Nr 4, druga brama od Nowego-Światu, poleca oprócz sztukaterji stałych dotąd używanych na zamówienie, Sztukaterje pakojowe przenośne, dające się z łatwością odejmować i przenosić przy zmianie mieszkania, przytwierdzać bez przygotowawczej roboty mularskiej, nawet w pokojach już tapetowanych i w każdej porze roku, a mianowicie: Rozety, Narożniki, Gzemsy, Fasety, oraz całe ubrania sufitów gotowe.
(1—6) — 5155 —

WODA SALCERSKA
9 MEDALI
Aparat Gazogène Brieta,
zwany i uprzywilejowany.

JEDYNY
jaki potwierdzonym został przez **Akademię Medyczną.**

Za pomocą tego aparatu, powszechnie znanego obecnie, każdy dziś może w jednej chwili przygotować z bardzo małym kosztem wodę salcerską i wszelkie napoje gazowe, jak to: Vichy, Soda, Limonada gazowa i wino mussujące.



JEDYNY
aki przyjęty został w szpitalach **Paryzkich.**

CENY
Aparatów Brieta:
o 1-ej butelce 12 fr.
o 2-ch butel. 15 fr.
o 3-ch butel. 18 fr.
o 4-ch butel. 25 fr.

PROSZKI
sto doz:
do 1-ej butelki 10 fr.
do 2-ch butelek 15 fr.
do 3-ch butelek 20 fr.
do 4-ch butelek 30 fr.

MONDOOLOT SYN
Inżynier fabrykant.
W Paryżu przy ulicy Château-d'Eau, 94 i 96.
W Warszawie, w Składach Materjałów Aptecznych PP. Gallego i Spiessa i w aptekach. (7—10) — 3197—

Do sprzedania kilka par
KONI
powozowych i wierzchowych, młodych, pięknych, zdrowych, parami lub pojedyńczo; powóz na 4 osoby używany; powóz lekki na 2 osoby, prawie nowy, na jednego lub parę koni; siodło damskie mało używane. Ulica Chmielna Nr 11, od godziny 2 ej do 5-ej po południu, lub o 10-ej rano. —5148 – (1 - 3)

PANNY
do nauki szycia i kroju, mogą być przyjęte za 22 i pół rubli kwartalnie, z mieszkaniem i stołem, ze wsi lub tutejsze do Zakładu Krawiectwa Damskiego Wojnickiej, pod Nrem 6, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, trzeci dom od Nowego-Świata, na dole od frontu. Za wyuczenie Kroju płaci się osobno. (6—6) — 3878 —

ELIKSIR DO ZĘBÓW
St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium. Cena 75 kop.

Eliksir do zębów St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorjum, jest najlepszym środkiem do zachowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy na nich winny kamień, usuwa odór nieprzyjemny, odświeża usta i nadaje zębom białość W każdym razie zasługuje na uwagę ludzi pragnących zachować zęby w czystości, wszakże to jest pierwszy warunek do upiększenia osoby.—Dostać można w ruskim magazynie przy ulicy Niecałej w domu JW-go Witkowskiego. Także są ruskie wyroby bławatne, jako to: Perkale, Flanele, barchany i t. p. (8—9) — 2945 —

LYS & ROSE
Duret des Fleurs,
TALIZMAN PIĘKNOŚCI

Jest to Krem świeży i wonny ani różowy, ani biały, ale tego niedającego się nazwać odcienia, będącego wyłącznym przywilejem pierwszej młodości; za jego użyciem znikają zmarszczki i cera nabiera białości perłowej, prawie przezroczystej.
Dostać można w Zakładzie Fryzjerskim i Perfumerji
Aleksandra Lipink,
(6—6) — 4591 — przy ulicy Nowy-Świat, Nr 41.

MAGAZYN MEBLI



Przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nr 23-ci nowy, prawie na prost ulicy Jasnej.—Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szeslągi kryte safianem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar, Biórka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe, Materace z morskiej trawy, Materace słomiane i t. p. rozmaite z któremi się poleca. (8—12) — 3991 —

Fałszerstwo podlega odpowiedzialności według prawa.

Precz ze siwizną!
MELANOGÈNE.
Wyborna Tynktura do włosów, przygotowana przez P. **Dicquemare,** w Roen. W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie i nadaje im kolor naturalny jaki się podoba, bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą nad wszelkie tego rodzaju preparaty.
Skład główny dla Królestwa Polskiego w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim Wgo Pohoreckiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. (48 —52) —5786—

NEWRALGJE
i wszelkie **cierpienia nerwowe,** ustępują w jednej chwili po użyciu **pigułek antinewralgiinych** Doktora Cronier. Skład w Paryżu w Aptece p. Levasseur, rue de la Monnaie 19, w Warszawie w składach materjałów aptecznych pp. Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa. (13—0) —2045—

SUKNIE DAMSKIE
odpowiednie wszelkim wymaganiom gustu, mody i elegancji, wykonywają się w Zakładzie Krawieckim Damskim **WOJNICKIEJ,** pod Nrem 6, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, trzeci dom od Nowego-Świata, na dole od frontu. 13—16) —1986—

WAŻNE DLA PANÓW!
Reperacje, oraz wszelkie przeróbki koszul męzkich, jak wstawienie nowych Gorsów, Kołnierzy i mankietów, i t. d. uskutecznia, oprócz wszelkich robót nowych, w zakres Bielizny wchodzących, staranne prędko a tanio.
Zakład Szycia Bielizny i Znaczenia, oraz Pralnia Bielizny Męzkiej, przy ulicy Podwale Nr 482, nowy 7, dom W-go Mrozowskiego, 1 piętro, Nr 14 mieszkania, znaki wskażą.
NB. Bielizna winna być wyprana, co na żądanie Zakład uskutecznia. —4918 — (4 - 6)



Pozostawiono do sprzedania
Fortepian o 7 oktawach, najnowszej konstrukcji i fasonu, fortepian o $6^{1}/_{2}$ oktawach w jaknajlepszym stanie; Pianino o $6^{1}/_{2}$ oktawach za cenę bardzo nizką, tamże fortepiany do wynajęcia. Wiadomość w fabryce fortepianów J. Hinz, Nowy-Świat Nr. 24 nowy.
—5170— (1 - 3)



Jest do sprzedania
FORTEPIAN
mahoniowy o sześciu oktawach przy ulicy Solnej Nr 18 nowy, na 2 piętrze. Wiadomość powziąść można tamże w Redakcji Gazety Rolniczej.
—5146— (1—3)

AGENT
WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA
Ubezpieczeń od Ognia.
Przyjmuje wszelkie ubezpieczenia Ruchomości i Nieruchomości, tak w Warszawie, jak i na prowincji. **J. C. Sommer.**
—4965— (3—5) Rymarska Nr 8.

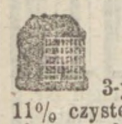


Jest do wynajęcia
Fortepian
o 7-miu oktawach, palisandrowy, bardzo dobry, za nizką cenę. Wiadomość, Stare-Miasto, w domu gdzie apteka, Nr mieszkania 3. —4930— (3 -3)



Dom murowany o piętrze i drewniany od dwóch ulic w dobrym stanie, z jednych ulic nieodległych od Nowego Świata, jest do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami, tak że połowa może zostać na gruncie. Wiadomość w Kurjerze Warszawskim. (3 – 3) —4852 -

Jest do sprzedania garnitur **mahoniowy,** składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli, 2 napoleonek i stołu przed kanapę, wszystko w dobrym stanie za cenę umiarkowaną, przy ulicy Granicznej Nr 11 nowy, w drugiej bramie, na 2-gim piętrze, Nr 10 mieszkania.
—4994— (3 - 3)



Do sprzedania
Kamienica
3-y-piętrowa, w Starem Mieście—na 11% czystego dochodu, do wejścia w posiadanie potrzeba rs. 8,000. Wiadomość przy ulicy Przejazd Nr 649 u Rządcy domu.
(2 — 3) —4902—



Jest do sprzedania **Garnitur**
Mebli Mahoniowych,
składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł rypsem krytych, Stół przed kanapę, Stolik do kart, Szafa rozbierana, Szafa do bielizny, parę Łóżek, Biurko i Lustro; mogą być sprzedane razem lub częściowo. Ulica Marszałkowska, za Fabryką W-go Krönenberga, Nr 8 nowy, wchodząc do sieni drzwi po lewej stronie. (1 — 3) — 5176—

OWOCARNIA
w ogrodzie Saskim w altanie.
Zostala otworzoną d. 2 Czerwca r. b., do której nadchodzić będą codziennie **owoce** zagraniczne i krajowe, oraz dostać będzie można **poziomek ze śmietanką,** po cenach najumiarkowańszych. **M. Rotheim.**
—5117 — (2 -3)

Z powodu wyjazdu są do sprzedania przy ulicy Oboźnej pod Nrem 2794,
MEBLE
i różne sprzęty kuchenne, jako to: Sofa, 6 Krzeseł obite Adamaszkiem, Stół, Komoda, trzy Szafy i dwa Łóżka Mieszkanie Nr 3, na parterze. —5142 — (1—1)

Z ZARĘCZENIEM PRAWDZIWOŚCI.

Dra Med. **BORCHARDTA**

Mydło ziołowe,

do codziennego umywania; udelikatnia płeć; wypróbowany środek na wszelkie nieczystości skórne, użyć można z wielką korzyścią w kąpielach wszelkiego rodzaju,—w opieczętowanych oryginalnych paczkach po k. 40.

Prof. Dra **LINDES**

Roślinna Pomada woskowa,

nadaje połysk i miękkość włosom, jest wypróbowanym środkiem do utrzymywania przedziału.—W oryginalnych paczkach po kop. 50.

Dra **SUIN DE BOUTEMARD**

Pasta do zębów

w ¼ i ½ paczkach po 60 i 30 kop. Najtańszy, najwygodniejszy i najp. niejszy środek do utrzymania zębów i dziąseł, przyczynia się równocześnie do nadania świeżości ustom.

Włoskie miodowe mydło,

jako środek do codziennego umywania, łagodnie działający, poleca się nawet damom i dzieciom płci najdelikatniejszej.— Paczka oryginalna 40 i 20 kop.

Król. Prus. Fizyka obwod.

Dra **KOCHA**

Cukierki Ziołowe

są dla swych obfitych części składowych z najodpowiedniejszych soków ziołowych i roślinnych, uznane jako wypróbowany środek domowy na kataralną chrypkę, drapanie w szyi zaflegmienie i t. p.

Oryginalne pudełka po 70 i 40 kop.

Dra **HARTUNGA**

Olejek z kory Chiny

z wywaru najlepszej kory Chiny i olejków wonieających na zakonserwowanie i upiększenie włosów, (w opieczętowanych i w szkle ostęplowanych flaszeczkach) po 80 kop.

Dra **Hartunga**

POMADA ZIOŁOWA

na wznowienie i wzmocnienie porostu włosów, (w opieczętowanych i w szkle ostęplowanych słoikach), po 80 kop.

Wszystkie wyżej przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi nierównanemi własnościami, sprzedaje

pod zaręczeniem tożsamości,

W Warszawie Skład Papieru **Wł. Mestenhauser,** dawniej Karola Wojczyńskiego, ulica Wierzbowa Nr 614B, naprzeciw filarów teatralnych i **A. Chodowiecki** dawniej J. Rakoczego, przy placu Teatralnym Nr 17, w domu W-go Brunwey. (33—36) — 5788 —

CENA ZNIŻONA!!

EAU DES FEÉS

woda dla przywrócenia naturalnego koloru włosom

NIGRITINE VÉGÉTALE

woda do czernienia włosów „a la minut.“

CREM ORIZA—PUDER VELOUTINE

i wiele innych wytworów toaletowych, otrzymał w tych dniach z Paryża Zakład Fryzjerski, i Perfumerja

Aleksandra Lipink, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 41. (4—6) — 4592 —

Patentowany D-ra Aleksandra Karwackiego

EKSTRAKT czysto SŁODOWY

(Maltz Extract)

jako środek leczniczy wzmacniajacy

jest do nabycia w Handlach:

W-go M. Ciszewski, Nowo-Senatorska, Nr 468/9.
„ W. Chociszewski, Krak.-Przedm., Nr 412a.
„ J. Dąbrowski, Marszałkowska, Nr 1370.
„ S. Drzewiecki, Długa, Nr 587.
„ A. Glaezer, Freta, Nr 280.
„ A. Hummel, Senatorska, Nr 473b.
„ J. Jaworski, Chłodna, Nr 901.
„ L. Krupecki, Leszno, Nr 653/4.
„ F. Potrzebski, Nowy-Świat, Nr 1260.
„ Roesler, Elektoralna, Nr 797.
(2—6)

W-go W. Rrdnicki, Krak.-Przedm., Nr 44 nowy
„ St. Riedel, Mazowiecka, Nr 1352b.
„ L. Sommer, Długa, Nr 580.
„ E. Schüller, Marszałkowska, Nr 1574b.
„ S. Śniatyński, Miodowa, Nr 484a.
„ E. Stoczkiewicz, Miodowa, Nr 4 6b.
„ SS rowie Thugutt (Apteka), Freta Szeroka, Nr 116.
„ W. Tybuchowski, Chłodna, Nr 772.
„ R. Zwoliński, Nowy Świat, Nr 1274/5.
— 4952 —

Szkice oryginalne

sławnych artystów krajowych i włoskich, jako to: **Rafaela, Mengsa, Smuglewicza** i innych, w ilości sztuk 28, są do sprzedania za Rsr. 60. Można je obejrzeć w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —5099— (2—3)

Do sprzedania

PLAC

mający łokci kw. 6200, z frontu 60 łokci przy ulicy Łuckiej trzeci dom od Żelaznej. Wiadomość na ulicy Wolskiej Numer 15.
—4884— (5—5)

LOKAL

na parterze z Ogródkiem kwiatowym, altaną i okazałą werendą z 4 wejściami, pawlaczem w kuchni, 4 pokojami i przedpokojem, górą i pralnią wspólną, oraz piwnicą i komórką, elegancko urządzony i z gruntu odnowiony, przy ulicy Chmielnej, wprost ulicy Zielnej trzeci dom od Marszałkowskiej, w domu Nr 33, do wynajęcia, z powodu restaurowania, w każdym czasie. Wiadomość u Właściciela.
(1 — 6) -5132—

Przy ulicy Siennej Nr 11 nowy, są do wynajęcia od Ś.go Jana różne

Ładne Lokale,

od rs. 120 do 240. Wiadomość u Stróża, lub u Gospodyni, mieszkania Nr 2 na dole. Ktoby sobie życzył, tamże może mieć parę Pokoi umeblowanych. (1 - 1) —5163—

ZARAZ

do odnajęcia

aż do Nowego Roku 1873. **MIESZKANIE** na 2-m piętrze, przy ulicy Żórawiej, bardzo wygodne, złożone z **6-ciu Pokojów,** Przedpokoju i Kuchni, z meblami i całem gospodarstwem domowem. Bliższa wiadomość w Kantorze Kurjera Warsz., od godziny 9 tej do 12-ej zrana. (1 — 3) — 5158—

Z powodu zmiany okoliczności jest do sprzedania **GARNITUR MEBLI** mahoniowych, świeżego fasonu, t. j. kanapa, stół, dwa fotele, 6 krzeseł, wełnianym brązowym rypsem krytych za cenę nader przystępną! Ulica Leszno, Nr 10, w prawej oficynie, pierwszej sieni na dole. —4987— (5—6)

---

1 Salon w ogrodzie na letnie mieszkanie z meblami lub bez, każdego czasu do najęcia. **2 Pokoje** z kuchnią Angielską, piwnicą i drwalnią na dole w oficynie, do najęcia od Ś-go Jana. Tamże jest wiadomość kupna domu murowanego z ogrodem, pod bardzo korzystnemi warunkami, Nr 2998 lit. D, nowy 7, ulica Górna. —5144— (1—3)

— Z powodu zmiany interesów familijnych jest do odstąpienia

Cukiernia

z kompletnem urządzeniem za cenę przystępną.—Tamże są różne Lokale do wynajęcia od 1 Lipca, 4 pokoje na 2 piętrze, 3 i 2 lub razem 5 pokojów, przedpokój i kuchnia na parterze, oraz stajnie i wozownia. Ulica Chmielna Nr 56 nowy; u Właściciela domu.
(2 — 3) —5045—

DONIESIENIE

Do najęcia od 1 Lipca r. b. w domu Nr. 996, na rogu ulicy Waliców i Krochmalnej **Różne Lokale,** tak na mieszkania prywatne, jako też na Zakład, oraz **Sala Srebna** zwana, dawniej Fiedlera, tudzież Stajnie i Wozownie. Bliższa wiadomość u Nowo-nabywcy tej Nieruchomości w Kantorze Marguliesa. wprost Banku Polskiego.
5063— (2—3)

DWA POKOJE

umeblowane od frontu na dole, do wynajęcia w każdym czasie, Nr 14, ulica Ś-to Krzyzka. Wiadomość w bramie na prawo. (2—3) — 5052

W mieście powiatowem Biała przy kolei Terespolskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu **Possesja,** pod Nrem 98 przy ulicy Janowskiej, składająca się z domu drewnianego, oficyny, zabudowań gospodarskich i Ogrodu owocowego.
(2 — 3) —5033—

W Blizkości Saskiego Ogrodu są do wynajęcia na 3-y miesiące

2 Pokoje

umeblowane, z przedpokojem i Kuchnią. Wiadomość na miejscu u Stróża, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 67. (1 — 3) —5127—

W bliskości Wód Mineralnych w Ogrodzie Krasińskich, są do wynajęcia każdego czasu

dwa Pokoje

z pasażem porządnie umeblowane, z fortepianem. Wiadomość: ulica Mostowa, drugi dom od rogu Nr 26, mieszkania Nr 8.
(3 - 6) —5003—

Mieszkanie

do wynajęcia z powodu wyjazdu na miesiąc, od 6 Czerwca, do 6 Lipca, z meblami i fortepianem trzy **Pokoje** i Przedpokój. Zielony-Plac, domu Nr 10 nowy, w oficynie, Nr 25 mieszkania. (3 — 3) - 5055 —

— Salon umeblowany z fortepianem, przy Osobie wiekowej, ze wspóllnym wchodem jest do wynajęcia do **1 Lipca,** a od Ś-go Jana do Ś-go Michała może być dodany Pokój, Przedpokój i Kuchnia na 1-m piętrze, w domu Hr. Uruskiego, na Krak.-Przed. Bliższa wiadomość u Stróża. (3 — 3) —4940—

Wypadkowo jest do wynajęcia

8 Pokojów

z Przedpokojem, Kuchnią i innemi dogodnościami, Salon bardzo duży z 2-ma lustrami i balkonem od 1 Lipca, przy placu Ś-go Aleksandra Nr 10 domu. (3—3) —5049—

Przy ulicy Leszno Nr 7 nowy. Z dniem 1 Lipca r. b. są do najęcia **LOKALE:**

Na 1-m piętrze 5 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, piwnica, i stajnia w miejsce komorki, góra osobna nad stajnią, w tem mieści się Salon o 2-ch oknach - Lokal o dwóch wchodach za cenę rs. 480 rocznie.

Na 2-m piętrze 7 Pokoi, przedpokój, kuchnia, piwnica, wozuwnia w miejsce komorki,— i góra, w tem Salon z kolumnami o 3-ch oknach frontowych i dwa Pokoje frontowe. Lokal sam w sobie o 3-ch wchodach, za cenę rsr. 850 rocznie. Wiadomość u Rządcy.

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia na trzy miesiące **Apartament** kompletnie umeblowany, z Fortepianem, balkonami i markizą od frontu—składający się z czterech pokoi, dużego przedpokoju, kuchni angielskiej, piwnicy i drwalni. Za przystępną cenę. Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 1301, na pierwszem piętrze. (2 — 3) —5098—

---

6 Pokojów, przedpokój i kuchnia na 2-gim piętrze od Krakowskiego-Przedmieścia, do wynajęcia od Ś-go Jana. Królewska Nr 1, wiadomość u Stróża Józefa. **Folwark** od Warszawy wiorst 50 przy kolei Petersburskiej stacji Łochowa 5 wiorst, zabudowany, z obszernemi łąkami, lasem nad rzeką, w pięknem położeniu, rozległości 187 dziesiatyn bez służebności włościan, do wydzierżawienia lub sprzedania zaraz. Drugi **Folwark** przy tymże przyległy 120 dziesięciu, do sprzedania, wiadomość jak wyżej. - 5017— (2—3)

Ktoby miał do odajęcia na miesiąc jeden

MIESZKANIE

umeblowane na pierwszem piętrze lub parterzo przy jednej z pryncypalnych ulic, złożone z **trzech** pokoi, przedpokoju, stancyi dla służących i kuchni, zechce zostawić adres w redakcji Kurjera Warsz. pod lit. T. B.
—5121— (2—3)

Do wynajęcia każdego czasu na Pradze **2 Place:** jeden przeszło 9,000 łokci kwadr., a drugi 3,000 łokci kw. przy ulicy Wołowej wprost Banhofu Warszawsko-Terespolskiego. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 26, u P. Holtorff na 1-m piętrze. (2 — 3) - 5036 —

Jest do sprzedania z powodu śmierci żony właściciela

Sklep Wiktuałów.

Wiadomość przy ulicy Furmańskiej Nr 14.
—5154 — (1—3)

Do wynajęcia

SKLEPY.

W Nowym Bazarze, przy zbiegu ulic: Podwal, Freta i Nowomiejskiej pod Nrem 168/9, są do wynajęcia od 1 Lipca 1872 r. po różnych i nader zniżonych cenach, to jest: po rsr. 100, 125, 150 i 200 **Sklepy.**

Właściciel z uwagi, że miejscowość ta potrzebuje pewnego wyrobienia, jest skłonny udzielać handlującym na początek pewne i korzystne dla tychże ulgi, a mianowicie: bezpłatnie dawać im na kwartał jedno komorne, jeżeli Sklepy wynajmują przynajmniej na rok jeden. Szczególniej pożądanem by były Handle ze Sklepami porcelany, towarami łokciowemi, wyrobami żelaza, tudzież gotowego obuwia i ubrania. Miejscowość ta jako położona w bliskości nawet w samym centrze targu Starego Miasta, przedstawia dla handlujących korzystne widoki. Bliższa wiadomość w Sklepie Dystrybucji Cygar w tymże Bazarze znajdującym się. (2 — 3) —4830 —

Nagrody 25 rubli.

Dnia 1 Czerwca (w sobotę), między godziną 1 a 2 z południa wysiadając z omnibusu kolejowego przy Ulicy Chmielnej, zgubiono pugilares z dowodami Banku Handlowego Warszawskiego na rs 4551 i w gotowiznie około 255. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ulicę Chmielną N. 26, mieszkania Nr [illegible] za powyższą nagrodą. —5102— (2—3)

Nagrody 6 rubli. 2-go Czerwca, w przejeździe z poczty dorożką na róg Chmielnej i Marszałkowskiej, zgubiony **Pugilares** lub pozostawiony w dorożce stary skórzany obwiązany tasiemką czarną; znajdował się w nim pasport i 27 rubli. Znalazca raczy odnieść na Nowy-Świat, Nr 27, 1 piętro, w mieszkaniu W. Łukomskiego za powyższą nagrodą.
—5153 (1—1)

W dniu onegdajszym w przejeździe z Al. Ujazdowskiej na Krakowskie-Przedmieście zgubioną została

Laska trzcinowa,

opatrzona gałką srebrną z wyobrażeniem popiersia Piusa IX-go. Łaskawy Znalazca, zechce odnieść takową na ulicę Leszno Nr [illegible] 1-e piętro, za nagrodą jakiej sam zażąda.
(1 — 3) —5138—

DOWÓD

Banku Polskiego

Nr 33,220 na zastawione srebra zaginął. Znalazca raczy złożyć takowy w Kantorze tegoż Banku. (2 — 3) —4615—

— Z domu pod Nrem 2 nowym, przy rogu ulicy Ś-to-Krzyzkiej i Jasnej wczoraj z rana zginęła **Suczka** rasy Pinczerów, mała, nie zbyt dawno ostrzyżona, temu coby ją znalazł, i właścicielowi powrócił, zapewnia się wynagrodzenie rsr. dwa kopiejek siedemdziesiąt. Wiadomość u stróża domu.
(1 — 1) —5157—